ROK XV. Nr. 26 (4344) WILNO, czwartek 27 stycznia 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko-Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Zmiana warty, nie stanowiska

Prof. Witold Staniewicz

Przewodniczącym Org. Wiejskiej O. Z. N. w Wilnie

WILNO (Pat). Dnia 25 bm. w związku z oświadczeniem, podanym w prasie wileńskiej z dnia 23 bm. Okręgu Wileńskiego Organizacji Wiejskiej OZN p. inż. Stanisław Perzanowski został zawieszony w swych czynnościach przez Szefa OZN.

Dnia 26 bm. do Szefa OZN gen. Stanisława Skwarczyńskiego zgłosił się p. inż. S. Perzanowski, składając rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Szef OZN rezygnację przyjął, powołując tymczasowo na stanowisko Przewodniczącego Okręgu Wileńskiego Organizacji Wiejskiej OZN Rektora prof. dra Witolda Staniewicza.

Oświadczenie inż. Stanisława Perzanowskiego

Wobec stanowiska zajętego przez Szefa O. Z. N. w stosunku do mego listu z dnia 23 bm. oświadczam, że dnia 26 b. m. złożyłem na ręce gen. Skwarczyńskiego rezygnację ze stanowiska Tymczasowego Przewodniczącego Org. Wiejskiej OZN Okr. Wileńskiego.

Jednocześnie dziękuję wszystkim moim współpracownikom za ofiarną i lojalną współpracę i wzywam ich do dalszej wytężonej pracy dla wielkiej i łączącej nas wszystkich idei Zjednoczenia Narodowego.

inż. STANISŁAW PERZANOWSKI

Oświadczenie inż. Stanisława Perzanowskiego z dnia 23 bm., które spowodowało zmianę na stanowisku Przewodniczącego Organizacji Wiejskiej OZN w Wilnie, jak wiemy już z późniejszego komunikatu Szefa OZN gen. Skwarczyńskiego, zostało wydane bez porozumienia z Władzami Centralnymi na własną odpowiedzialność inż. Stanisława Perzanowskiego.

Inż. Stanisław Perzanowski decydując się na tego rodzaju krok, działał pod wpływem motywów, które są dla nas bardzo dobrze zrozumiałe. Dawaliśmy im wyraz na łamach naszego pisma w artykułach z dn. 7, 23 i 24 bm.

Stosunek uczuciowy do gen. Żeligowskiego członków i nie członków OZN na terenie Wilna i Ziemi Wileńskiej jest zupełnie wyraźny i całkowicie odpowiada sformułowaniu go przez inż. Perzanowskiego. Stwierdził on, że ostatnie wypadki na terenie Sejmowej Komisji Wojskowej na członkach Obozu w woj. wileńskim czynią wrażenie ciężkiej krzywdy wyrządzonej generałowi Żeligowskiemu.

Ze inż. Perzanowski dobrze określił to wrażenie, świadczy o tym chociażby fakt, że z całej Wileńszczyzny płyną do inż. Perzanowskiego różnego rodzaju głosy, listy i depesze solidaryzujące się z jego oświadczeniem.

Stanowisko Władz Centralnych OZN w tej sprawie w sposób całkowicie wyraźny ujawniło się dopiero nieco później w komunikacie Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego z dnia 25 bm. Gen. Skwarczyński tam powiedział:

Stwierdzam, jako Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, że podzielam i akceptuję bez zastrzeżeń stanowisko posłów — członków Komisji Wojskowej należących do OZN — widząc w nim nie jakąkolwiek walkę personalną, lecz stanowcze opowiedzenie się przy słusznej i doniosłej zasadzie.

Tak więc istotna różnica pomiędzy poglądami członków OZN w Okręgu Wileńskim, a stanowiskiem Władz Centralnych Obozu sprowadza się do różnej oceny taktyki 16 posłów na terenie Wojskowej Komisji.

Gen. Skwarczyński w swym komunikacie wypowiada następujące zasady:

Sytuacja państwowa Rzplitej wymaga oddawna ustalenia prymatu spraw obrony państwa przed wszystkimi innymi. Długie lata walczył o to Marszałek Józef Piłsudski. Przekonanie to zadominowało w całym społeczeństwie polskim, co uważać należy za osiągnięcie wielkiej wagi i doniosłości, którego też naruszyć nie pozwolimy. Naturalnym i celowym wyrazem tego prymatu jest określone przez najwyższą władzę państwową stanowisko Naczelnego Wodza w hierarchii władz.

Zasady te nie wzbudzą żadnego sprzeciwu ani wątpliwości i wszyscy je podzielamy, zwłaszcza tu, w Wilnie na rubieżach Rzeczypospolitej.

Jednakże sposób wcielania w życie tych zasad, taki jaki zastosowano na Komisji Wojskowej i uchwalenie votum nieufności gen. Żeligowskiemu nie może znaleźć aprobaty u Wilnian i mocno rani ich uczucia.

Na tle tego rodzaju sytuacji powstał problem o znaczeniu zasadniczym dla członków Obozu Z. N. na terenie województwa wileńskiego:

Czy osoby ustosunkowujące się negatywnie do votum nieufności dla gen. Żeligowskiego mogą pozostać w Obozie, czy muszą z tego Obozu wyjść?

W momencie zapowiedzenia przyjazdu gen. Skwarczyńskiego do Wilna w sprawach organizacyjnych Obozu, powstrzymaliśmy się od wypowiedzenia jakichkolwiek uwag na ten temat, postanawiając wytrwać w karnym podporządkowaniu się komunikatowi Szefa OZN, aż do czasu wyjaśnienia tego dylematu tak bardzo dla nas istotnego ze względu na stanowisko jakie zajmujemy.

Wypadki dnia wczorajszego tj mianowanie czasowo następcy inż. Perzanowskiego prof. dra Witolda Staniewicza, sprawę wyjaśniają w sensie pozytywnym.

Stosunek prof. dra Witolda Staniewicza do gen. Żeligowskiego jest w Wilnie wszystkim dobrze znany i jest nie mniej pełen czci i życzliwości dla generała niż stosunek inż. Perzanowskiego.

Przez fakt tego wyboru Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego potwierdził czynem to, co przed tym wypowiedział słowami, a mianowicie, że:

OZN nie prowadzi walki z gen. L. Żeligowskim, ani też nie podaje w wątpliwość jego zasług. Nie miało też miejsca ze strony OZN żadne wystąpienie, które by te momenty kwestionować mogło, bądź też przeciwstawiało się poglądom gen. Żeligowskiego na zagadnienia natury społecznej i gospodarczej.

Mało tego. Stwierdził ponadto że jest miejsce w Obozie i dla takich członków, którzy tak jak my tu wszyscy w Wilnie bolejemy nad tym, co się stało w Komisji Wojskowej.

Jest to równoznaczne z wielkim odprężeniem atmosfery, za co jesteśmy gen. Skwarczyńskiemu bardzo wdzięczni.

Fakt mianowania czasowo, a więc na okres przejściowy Przewodniczącym Okręgu prof. Staniewicza ma ponadto inne dodatnie znaczenie.

Wiemy dobrze, że prof. Staniewicz nie zwykł się podejmować takich zadań, których nie ma nadziei pomyślnie wykonać.

Jeżeli z podziwu godną ofiarnością i odwagą w tej szczególnie ciężkiej chwili bardzo bolesnego konfliktu zdecydował się rzucić na szalę swój autorytet, obejmując ten stosunkowo drobny, jak na jego możliwości odcinek, każdy jest w stanie ocenić, że nie mogły nim kierować żadne ambicje osobiste, a tylko chęć zdziałania dla dobra sprawy tego, czego poza nim prawdopodobnie nikt inny w Wilnie, by nie potrafił.

Nasuwają się tu analogie z sytuacją na uniwersytecie w roku zeszłym. Gdy konflikt pomiędzy władzami uniwersyteckimi, a młodzieżą na tle sprawy żydowskiej wydawał się nie do rozwiązania, gdy wchodziły w grę obustronnie różne kwestie prestiżowe obietnic, zobowiązań itp. prof. Staniewicz nie uchylił się od odpowiedzialności, nie zawahał się przyjąć na siebie jeszcze raz ciężkich obowiązków rektorskich i szczęśliwie rok akademicki zakończył.

W tej chwili sytuacja w Obozie Zjednoczenia Narodowego w Okręgu Wileńskim jest o tyle skomplikowana, że zależy całkowicie od biegu wypadków w stolicy, na który nie mamy wpływu.

Konflikt, jaki powstał w Komisji Wojskowej Sejmu na tle sprawy o votum nieufności gen. Żeligowskiemu, a który spowodował dla Org. Wiejsk. OZN Okręgu Wileńskiego, tak wielkie trudności, że musiało dojść, aż do przesilenia na stanowisku Przewodniczącego Okręgu jeszcze nie został zlikwidowany.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński po przybyciu do Wilna i zbadaniu sprawy na miejscu okazał wiele zrozumienia dla stanowiska członków OZN w Wilnie i należycie ocenił ogólną powagę sytuacji. Dał temu wymowny wyraz w wyborze następcy inż. Stanisława Perzanowskiego. Ponieważ prof. Witold Staniewicz wybór ten z prawdziwym zaparciem się siebie w tej trudnej sytuacji przyjął, można się spodziewać, że wreszcie za sprawą ich obu nadejdzie chwila pomyślnego zakończenia tego najbardziej dziś dla nas bolesnego konfliktu i to zarówno na terenie Sejmu jak na szpaltach pism i w sercach wielu bardzo Polaków.

Piotr Lemiesz.

Dr Nakoniecznikoff-Klukowski wiceministrem spraw wewnętrznych na miejscu wicemin. Paciorkowskiego

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował wojewodę warszawskiego dra Bronisława Nakoniecznikoffa - Klukowskiego podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, a podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Jerzego Paciorkowskiego wojewodą warszawskim.

Zebranie Rady Ligi Narodów

GENEWO (Pat). Wczoraj o g. 11 otwarta została setna sesja Rady Ligi Narodów, która zebrała się na posiedzeniu poufnym pod przewodnictwem delegata Iranu.

Dziś po południu pracować będą komitety mniejszościowe.

Min. Beck w Genewie

GENEWA (Pat). Minister spraw zagranicznych Józef Beck przybył dziś rano z Cannes do Genewy.

GENEWA (Pat). Minister spraw zagr. Józef Beck obecny był dziś na śniadaniu wydanym przez sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola dla członków Rady.

Podczas tego śniadania minister Beck odbył szereg rozmów z członkami Rady. Po południu minister Beck przeprowadził dwugodzinną rozmowę z ministrem spr. zagr. W. Brytanii p. Edenem. Wieczorem min. Beck odbył rozmowę z ministrem Micescu.

Litwa ogłosi nową konstytucję w lutym b.r.

KRÓLEWIEC (Pat). Jak donoszą z Kowna ogłoszenie nowej konstytucji litewskiej ma nastąpić w dniu 16 lutego b. r. obrady parlamentu litewskiego nad nową konstytucją rozpoczęły się w dn. 24 bm.

Chińczycy z kolei bombardują Nankin

HANKOU (Pat). Według oficjalnego komunikatu chińskiego, Nankin był dzisiaj bombardowany przez eskadrę chińską, złożoną z 16 samolotów. Na lotnisku nankińskim zniszczono przeszło 20 samolotów japońskich. Jeden z samolotów chińskich został strącony przez japońską artylerię przeciwlotniczą.

Druga eskadra chińska z 13 samolotów dokonała nalotu na Wuhu, bombardując i ostrzeliwując z karabinów maszynowych oddziały japońskie, przeprawiające się przez rzekę.

SZANGHAJ (Pat). Przedstawiciel armii japońskiej udzielił dziennikarzom następujących szczegółów o nalocie samolotów chińskich na Nankin: Dzisiaj rano o godz. 9.30 dwanaście samolotów chińskich bombardowało lotnisko w Nankinie. Jedynie kilka bomb osiągnęło swój cel, niszcząc samolot japoński i podpalając rezerwoar z benzyną. Japońskie samoloty pościgowe strąciły 3 samoloty chińskie.

Liczne rozstrzelania i zwolnienia w armii chińskiej

SZANGHAJ (Pat). Według informacji Agencji Domei, chińskie sądy wojenne z polecenia naczelnego wodza armii chińskiej Czang-Kai-Szeka wydały w ostatnich czasach liczne wyroki śmierci na wyższych oficerów chińskich.

Przede wszystkim został skazany na śmierć i stracony jeden z naczelnych dowódców armii gen. Han-Fu-Czu. Poza tym stracono 3 dowódców dywizji, 1 brygadiera, 3 dowódców batalionów.

Wszystkie te wyroki były umotywowane brakiem dyscypliny i opuszczeniem stanowisk. Poza tym zwolniony został jeden z głównych dowódców armii, 12 dowódców dywizyj, 5 brygadierów i wielu niższych oficerów.

P. Premjer ku uczczeniu ś. p. Jerzego Niedziałkowskiego

WARSZAWA Pat). W związku ze śmiercią starosty w Jarocinie ś. p. Jerzego Niedziałkowskiego minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski zamiast wieńca na trumnę przekazał zł. 200 na ręce p. wojewody poznańskiego na pomoc dla bezrobotnych powiatu jarocińskiego.

1.000.000 Żydów utraci obywatelstwo w Rumunii

BUKARESZT (Pat). W związku z dekretem o rewizji obywatelstwa mniejszości żydowskiej prawicowa „Porunca Wremii" twierdzi, że po przeprowadzonej rewizji straci obywatelstwo rumuńskie około miliona Żydów. Obliczenia te wydają się jednak zbyt wygórowane.

5 000.000 dolarów na pomoc ludności chińskiej

WASZYNGTON, (Pat). W Izbie Reprezentantów wniesiono projekt ustawy, przewidujący otwarcie kredytu 5 milionów dolarów na pomoc dla ludności chińskiej, zamieszkującej obszary, dotknięte działaniami wojennymi. Projekt ustawy wniósł przedstawiciel stronnictwa republikańskiego deputowany ze stanu Nowego Jorku Francis Culkin.

10.000 osób zmarło z głodu

SZANGHAJ, (Pat). Według informacyj Reutera, w Szanghaju zmarło z głodu, wyczerpania i innych chorób przeszło 10.000 chińskich uchodźców.

Liczba ta dotyczy tylko bieżącego miesiąca.

Jeszcze jeden dyplomata rozstrzelany

MOSKWA, (Pat). Korespondent Havasa donosi: jeden z dzienników węgierskich podał, że poseł sowiecki w Budapeszcie Bekzadian został przed kilku tygodniami rozstrzelany.

Istnieją podstawy do przypuszczenia, że Bekzadian przebywa obecnie w więzieniu, nie słychać jednak nic o straceniu jego.

Zwały śniegu zasypały szkołę

TOKIO (Pat). Wskutek zwałów śniegu zawalił się dach szkoły powszechnej w prefekturze Akita, grzebiąc 62 dzieci. Sześcioro z nich zmarło, a 7 jest ciężko rannych. Akcja ratunkowa trwa.

Zorza polarna w Polsce i Europie zach.

WARSZAWA (Pat). W nocy z 25 na 26 bm. zaobserwowano w Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie zorzę polarną. Opis zjawiska na podstawie spostrzeżeń astrononów przedstawia się następująco.

Początek tego niezwykłego w naszych szerokościach geograficznych zjawiska spostrzeżono o godz. 21.30 czasu środkowo - europejskiego, lecz mgła oraz refleksy świateł miejskich tłumiły częściowo świetność zjawiska. Dostrzeżono jasną obszerną łunę barwy czerwonej, rozświetlającą zachodni horyzont do wysokości 20 stopni. Równocześnie zauważono bardzo jasny obłok świetlny o intensywnej czerwonej barwie na północo — wschód w pobliżu gwiazdy wielkiej niedźwiedzicy, przeciętej jasnymi zmiennymi pasami. Miał on średnicy około 10 st.

Dopiero po północy na tle zupełnie już pogodnego nieba i po częściowym zgaszeniu świateł miejskich zjawisko mogło być obserwowane w całej okazałości. Północną stronę nieba raz po raz przecinały ogniste, chwilami mocno rubinowe, to znów jasno czerwone, niemal ceglasto zabarwione, smugi zorzy, wachlarzowato wychodzącego spod północnego horyzontu. Jednocześnie dwa chwilami mocno zabarwione płaty, jakby obłoki, zapaliły się po obu stronach gwiazdy polarnej (na tle gwiazd woznicy i lutni), naprzemian gasnąc, to znów przybierając na żywym silnym blasku.

Podczas największego nasilenia zjawiska o godz. 1.40 pomiędzy tymi dwoma obłokami przesuwały się od lewej ku prawej stronie (jakby światła reflektorów) jasne białosrebrzyste promienie. Przez cały czas trwania zorzy północna krawędź horyzontu zalegała mglista błękitno - srebrna poświata. Całość zjawiska, o ile na to pozwalały warunki obserwacji na tarasach obserwatorium, sprawiała nadzwyczajne wrażenie.

Potem zorza zaczęła stopniowo przygasać. Smugi czerwone bledną. O godz. 2.20 zjawisko znikło zupełnie.

KRAKÓW (Pat). Niezwykłe zjawisko zorzy polarnej Krakowskie Obserwatorium Astronomiczne zaobserwowało 25 bm. trzykrotnie. Pierwsze zjawisko skończyło się o godzinie 21.18, drugie trwało od godz. 21.31 — 22.12 a więc pełnych 42 minut, wreszcie trzecie zaczęło się o godz. 22.35, zanikając powoli po godz. 23.

Była to wyjątkowo duża zorza polarna, niezmiernie rzadko zdarzającą się w takich rozmiarach i bardzo urozmaiconą, bowiem w ciągu trzech kolejnych zjawisk zachodziła t. zw. draperia zorzy polarnej i promienie i słupy w kolorach najrozmaitszych od seledynowego do silnej czerwieni, przyczym o godz. 21.45 natężenie zorzy było tak silne, że swobodnie można było przy jej świetle odczytać zegarek. Światło gwiazd niknęło zupełnie na jasnym tle nieba.

Wspaniałe zjawisko które występuje w najwyższych warstwach atmosfery, obserwowane było dzisiaj tylko w tych okolicach, gdzie niebo nie było zasłonięte chmurami.

WARSZAWA (Pat). Zjawisko zorzy polarnej obserwowane było wczoraj niemal w całych północnych Włoszech i w Norwegii, miasto Rjukan w departamencie Telemark było oświetlone zorzą polarną, tak że było widno niemal jak w dzień, w Portugalii, gdzie zjawisko to boserwowano po raz pierwszy od lat 40. w Belgii, gdzie widziane było na całym wybrzeżu, budząc żywy niepokój wśród rybaków, w Holandii, we Francji, zarówno północnej jak i południowej.

Depesze nadchodzące z Holandii donoszą, że zjawisko zorzy polarnej wywołało zaburzenia w komunikacji telegraficznej na skutek wpływów prądów magnetycznych.

Komuniści planowali zamach w Portugalii i Hiszpanii powst.

LONDYN, (Pat). W związku z wiadomościami, jakie napłynęły tu o planowanym zamachu komunistycznym, wykrytym w Portugalii i w Hiszpanii powstańczej w miastach wzdłuż granicy portugalskiej, agencja Reutera przynosi następujące szczegóły: policja polityczna portugalska i hiszpańska zdołały stwierdzić, że zamach komunistyczny miał być dokonany w końcu miesiąca w Lizbonie, a jednocześnie w szeregu większych miast Hiszpanii powstańczej.

Niebezpieczeństwo rewolty zostało zażegnane. Jak przypuszczają, przygotowania do zamachu zostały wykryte w Badajoz, gdzie doszło do zajść przed oznaczoną datą. Policja portugalska i hiszpańska prowadzą energiczne śledztwo i są już na tropie decydujących czynników partii komunistycznej w obu krajach.

Zarówno w Portugalii jak i w Hiszpanii wydano szereg zarządzeń specjalnych i skoncentrowano większą liczbę oddziałów wojskowych w miastach pogranicznych. W Portugalii w ciągu ostatnich 5 dni ściągnięto do miasta znaczne ilości wojsk. Dzięki temu — zdaniem policji — uniknięto szeregu komplikacji. W całym kraju panuje w obecnej chwili spokój. W związku z pogłoskami o ożywionej działalności komunistycznej w armii, nie wydano żadnego komunikatu.

Goście niemieccy zwiedzaja Warszawę

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj w godzinach przedpołudniowych sekretarz stanu minister sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej prof. Schlegelberger oraz towarzyszący mu goście zagraniczni zwiedzili stolicę oraz jej zabytki.

O godz. 13.30 wiceminister spraw zagranicznych Szembek podejmował sekretarza stanu prof. Schlegelbergera oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem.

O godz. 18.15 sekretarz stanu prof. Schlegelberger odjechał do Krakowa, gdzie goście zagraniczni zabawią przez dzień.

Komisja Budżetowa Senatu

Ministerstwo Poczt i Telegrafów

WARSZAWA (Pat). Komisja budżetowa Senatu obradowała dziś nad budżetem Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Referent **sen. Siemiątkowski** wskazał, że działalność Ministerstwa Poczt i Telegrafów uzależniona jest od koniunktury gospodarczej.

Cyfry obrotów M. P. i T. świadczą wymownie o zwiększeniu tętna życia gospodarczego w kraju.

Gdy mówił o sprawach pracowniczych, nasunęła mu się wtedy uwaga, czy nie dałoby się drogą ulepszenia organizacji pracy zahamować wzrost liczby pracowników i tą drogą osiągnąć środki dla poprawienia bytu pozostałym.

Co się tyczy Polskiego Radia, to trzeba stwierdzić, że prowadzi ono politykę mającą na celu pokrycie całego kraju stacjami nadawczymi, tak by wszędzie był możliwy odbiór na detektor. Cyfra radioabonentów na 1 stycznia 1938 r. wynosi 861.116.

Program ogólnopolski ma licznych zwolenników, ale i nie mniej liczną ilość osób niezadowolonych.

Jako dezyderat wysuwa referent potrzebę dalszego rozszerzania sieci listonoszów wiejskich na terenach województw dotąd przez nią nie objętych.

Na zakończenie stwierdza ostrożne zapreliminowanie budżetu M. P. i T. oraz planu finansowego przedsiębiorstw i uznaje go za zupełnie realny.

Wreszcie podkreśla bardzo dodatnie wrażenie, jakie czynią rezultaty M. P. i T. w doskonaleniu swych przedsiębiorstw w kierunku coraz to większego ich usprawnienia.

Z kolei następuje obszerna dyskusja.

Po wyczerpaniu listy mówców **zabrał głos minister Kaliński,** który szczegółowo odpowiadał na uwagi podniesione w toku debaty.

Na wstępie zaznacza minister, że słowa uznania dla dorobku przedsiębiorstwa będą przez jego najbliższych i najdalszych współpracowników z listonoszami włącznie przyjęte, jako zachęta do nie ustawania w dalszej gorliwej służbie.

Po omówieniu strony dochodowej budżetu i zamierzeń inwestycyjnych oraz sprawy funduszu obrotowego minister odpowiadał na uwagi **w sprawie uposażenia pracowników pocztowych,** które jak mówi minister jest niewątpliwie niedostateczne.

„To też w roku bież. opracowaliśmy nowe zasady uposażenia, jednakże wobec wstrzymania przez ministra skarbu ogólnej rewizji uposażeń, musieliśmy odłożyć wprowadzenie w życie tej naszej pracy. Niemniej staraliśmy się poprawić całym szeregiem środków i półśrodków byt pracowników.

Jeżeli chodzi o kwestię awansu kobiet, na okrągło 15.000 pracowników umysłowych, ilość kobiet wynosiła w dniu 1 X. 1937 r. 5.327. Z tego awansowało 1 stycznia 2.177, to znaczy 41 proc. Nie jest to ni specjalne uprzywilejowanie, ani szykanowanie kobiet. Traktujemy kobiety równorzędnie jak każdego pracownika. W przyszłym roku stosunek ten może być bardziej niekorzystny".

Minister uzyskał porozumienie z ministrem skarbu **w sprawie pewnych dodatków, które mają być przyznane z dniem 1 kwietnia.** Te dodatki otrzyma około 33 proc. pracowników. Wynoszą one od 5 do 100 zł.

Po końcowych wywodach referenta **sen. Siemiątkowskiego** który odpowiadał na uwagi p. p. senatorów, debatę nad budżetem Min. Poczt i Telegrafów zakończono.

Na jutrzejszym posiedzeniu debata nad budżetem Min. Spraw Zagranicznych.

Powstanie Beduinów w Transjordanii

JEROZOLIMA. (Pat). Wysłano nowe posiłki dla wojsk angielskich w południowo - wsch. Transjordanii, gdzie powstanie wśród Beduinów zatacza coraz szersze kręgi. Prawie wszystkie rody wypowiedziały się otwarcie przeciwko księciu Abdulli i władzy obcej.

Kronika telegraficzna

— **Spadek rozrodczości w Estonii** jest jedną z poważniejszych trosk rządu i społeczeństwa nawet w stolicy państwa daje się zauważyć niewielki, ale stały ubytek naturalny ludności. I tak według ostatnich danych statystycznych, w r. ub. ilość zgonów wyniosła 2119, gdy w tymże czasie urodziło się zaledwie 1800 dzieci. W roku 1936 cyfry te były mniej więcej analogiczne.

— **Sąd w Kłajpedzie skazał na karę śmierci** niejakiego Novickasa. Skazany w przeciągu roku zamordował cztery kobiety o dokonał szeregu napadów rabunkowych.

— **Znany bogacz nowojorski Edward Harknessa** ofiarował 8 milionów dolarów na cele hygieny. Ofiarodawca zastrzegł sobie, że dochód z 3 miln. mol. ma być używany na cele rozwoju szpitalnictwa po wsiach, 5 miln. zaś na cele badań lekarskich i kształcenia lekarzy.

Dotychczasowe dary p. Harknessa na cele lekarskie wynoszą 50 milionów dolarów.

— **W Hamburgu dokonano wielkiej kradzieży** biżuterii. Złodzieje wynieśli z pewnego mieszkania kosztowności na sumę przeszło 35 tys. mr., m. in. naszyjnik z 87 pereł.

— **Tegoroczna pomoc dla bezrobotnych w Czechosłowacji** została bardzo zredukowana. Ze wszystkich stron donoszą o nędzy, panującej wśród bezrobotnych, których łącznie z rodzinami jest ponad półtora miliona.



Odezwa profesorów Politechn. Lwowskiej

Na ogólnym zebraniu profesorów Politechniki Lwowskiej w dniu 21 bm. zapadła uchwała wydania odezwy do młodzieży, która to odezwa została podana do wiadomości młodzieży przez wywieszenie jej na murach uczelni.

Odezwa brzmi, jak następuje:

Jedną z podstawowych idei zrośniętych z umysłowością kulturalnego człowieka, jest poszanowanie nauki i uczelni akademickich jako ośrodków twórczego rozwoju wiedzy. Wyższe uczelnie stanowić winny w każdym narodzie ognisko jego myśli i wysiłków badawczych niezależnie od jakichkolwiek wpływów życia politycznego. Naruszenie tego prawa godzi w najistotniejsze zdobycze kultury społecznej. W życiu lwowskich uczelni akademickich nadszedł dzień, gdy szczera troska o polskie jutro zmusza zebranie ogólne profesorów do przypomnienia młodzieży tych starych prawd, które deptane są dziś w niezrozumieniu następstw tego kroku.

Oceniając pożyteczną i ofiarną akcję młodzieży w życiu narodu i państwa, nie możemy przemilczeć i dostatecznie silnie nie napiętnować metod, jakimi pewna część młodzieży posługuje się w osiąganiu swych zamierzeń i celów. Wypadki dzikich w swych przejawach, gromadnych napadów na pojedyńczych studentów na terenie szkoły budzą odrazę, a brak reakcji ze strony większości młodzieży na te niegodne akademickiego honoru fakty budzi w nas stale wzrastające zaniepokojenie o tę młodzież, która w przyszłości jako oświecona część społeczeństwa ma do spełnienia tyle kulturalnych i szczytnych zadań dla państwa.

Nie poszanowanie władzy rektora i senatu, stosowanie wobec tych władz gwałtu i terroru, naraża na niebezpieczeństwo autonomię szkół akademickich, przywilej gwarantujący właściwe spełnienie ich roli w życiu państwa. Niech młodzież zrozumie, że stale ujawniający się brak posłuchu dla autonomicznych władz szkolnych pociągnąć musi za sobą ku szkodzie ogólnej zastosowanie środków niweczących autonomię. Niech młodzież wie, że odpowiedzialność za ewentualne wprowadzenie takiego stanu będzie tylko ona ponosić. Eksterytorialność szkół wyższych nie może być wyzyskiwana dla celów postronnych, nie mających z nauką i nauczaniem nic wspólnego. Sianiu zamętu z zewnątrz musi być położony kres. Na terenie uczelni akademickich musi ustać każda akcja, która uniemożliwia, lub nawet hamuje spełnienie szczytnych zadań tych szkół.

Zebranie ogólne profesorów Politechniki Lwowskiej wzywa młodzież do spokojnego rozważenia poruszonych tu zagadnień i gremialnego przystąpienia do naprawy zła, jakie opanowało teren szkół akademickich.

(Pat).

Hitler rozwiązał katolickie stowarzyszenia młodzieżowe

MONACHIUM (Pat). Oficjalnie komunikują: Na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia 28 lutego 1933 r. o ochronie narodu i państwa — zostały we wszystkich diecezjach bawarskich i diecezji Spir rozwiązane i zakazane „Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej", jak również „Związek Nowych Niemiec".

M. in. jako powody rozwiązania tych stowarzyszeń komunikat podaje, iż młodzi członkowie rozwiązanych stowarzyszeń używani byli przez swych organizacyjnych przewódców do zbierania wiadomości politycznych i prowadzenia wymierzonej przeciwko państwu propagandy.

Poza tym w łonie organizacyj wychowywano członków w duchu antypaństwowym przy zupełnym zaniedbaniu celów religijnych.

Ponieważ na drodze tej rozwiązane organizacje okazały się oddziałami „politycznego katolicyzmu" i postawiły się poza celami danymi im przez Kościół, państwo zmuszone było interweniować.

Reakcja wśród katolików Bawarii

BERLIN (Pat). Zamknięcie szkół i zakładów wychowawczych katolickich, jak i rozwiązanie wszelkich stowarzyszeń katolickich męskich i żeńskich w Bawarii wywołały, w tej katolickiej części Rzeszy widoczną reakcję.

Wiele rodziców zgłosiło protesty w bawarskim ministerstwie kultury w Monachium, wskazując na trudną sytuację, w jakiej znajduje się, z ich punktu widzenia kwestia wychowania dzieci oraz protestują przeciwko uniemożliwieniu istnienia ugrupowań młodzieży o charakterze ściśle katolickim. Powoływano się przytym na konkordat.

Ze strony urzędowej przeciwstawia się tym zarzutom przede wszystkim konieczność jednolitego wychowania młodzieży niemieckiej w duchu narodowo - socjalistycznym, następnie zaś podnosi się kwestię „politycznego katolicyzmu", uprawianego rzekomo przez związki młodzieży katolickiej. Jako jeden z konkretnych zarzutów wysunięto kolportowanie zarówno encyklik papieskich, jak i listów pasterskich episkopatu niemieckiego.

Potworny morderca schwytany

Skwierowski aresztowany we Lwowie

LWÓW (Pat). W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych do sklepu z aparatami radiowymi przy ul. Kopernika przybył jakiś mężczyzna, który wybrawszy jeden z odbiorników, wyraził chęć nabycia go. Mężczyzna ten przedstawił się, jako Władysław Skwierowski, podkomisarz Policji Państwowej i poprosił o dostarczenie aparatu do swego mieszkania przy ul. Bocznej Brajerowskiej. Kupcowi podkomisarz wydał się podejrzany przeto udał się do komisariatu P. P. i doniósł o swych spostrzeżeniach.

Z dokładnego opisu nieznajomego policja nabrała przekonania, że rzekomy podkomisarzem jest poszukiwany morderca szofera, zabitego pod Młocinami. Wobec tego udano się do mieszkania przy ul. Brajerowskiej. Tam jednak już osobnika tego policja nie zastała. Wreszcie po poszukiwaniach policja aresztowała Skwierowskiego.

W komisariacie Skwierowski wskazał miejsce, gdzie pozostawił rzeczy. Po zrewidowaniu bagażu okazało się, że zawiera on ubranie kolejarza, tablicę rejestracyjną samochodu oraz ubranie cywilne. Wśród rzeczy znaleziono wizytówki na nazwiska: Skwierowskiego i Domańskiego z dopiskami „podkomisarz P. P." znaleziono również list, adresowany do właściciela taksówki, którą obsługiwał ś. p. Szlendak, a w którym zmienionym pismem, w imieniu Szlendaka donosi Skwierowski, że sprzedał auto i wyjeżdża do Brazylii.

Wobec okazanych dowodów winy, aresztowany przyznał się, że jest mordercą szofera Szlendaka. W toku zeznań opisał on szczegółowo, w jaki sposób dokonał morderstwa.

Skwierowski wynajął taksówkę, którą kierował ś. p. Szlendak na kurs do Grudziądza, a kiedy znaleźli się pod Brodnicą wysiadł z auta, by chwilę przejść się. W pewnym momencie zainteresował szofera jakimś szczegółem wozu, a kiedy ten schylił się, strzelił do niego z tyłu. Zwłoki zabrał do auta i udał się w powrotną drogę do Warszawy. W drodze wysiadł, zakopał zwłoki, a ubranie porzucił w Warszawie, przejeżdżając przez jedną z ulic. Jeździł następnie do Lublina dwukrotnie, po czym widząc, że policja jest na jego tropie, pociągiem przyjechał do Lwowa.

Angielskie Związki Zawodowe nie chcą współpracy z komunistami

LONDYN (Pat). Rada Generalna Angielskich Związków Zawodowych odrzuciła projekt przystąpienia sowieckich związków zawodowych do Międzynarodowej Federacji Zawodowej (t. zw. Międzynarodówka Amsterdamska). Rada Generalna Federacji powzięła analogiczną uchwałę dnia 13 bm. w Paryżu. Uchwała ta będzie ratyfikowana w maju.

Nieaktualne sprawozdanie

(Korespondencja własna)

Stockholm, w styczniu.

Nobelstiftelsens Höglidsdag. Dziesiątego grudnia w rocznicę śmierci Alfreda Nobla, w wielkiej sali Filharmonii sztokholmskiej odbywa się co rok uroczystość rozdania nagród laureatom. Odbyła się i 10 grudnia 1937 roku.

Cztery olbrzymie flagi Szwecji nad popiersiem Nobla, cztery złote krzyże na niebieskim jak niebo polu; w dole kwiaty, chryzantemy i begonie; kwiaty, zieleń wzdłuż rampy i schodów spływają w dół pod nogi czarnobiałych gości.

O piątej zaskrzypiało tysiąc sztywnych gorsów i zaszumiało tysiąc trenów i kryz — wszedł król. Trąby heroldów zderzyły się z murem czarnych fraków jak znak, że jedna jest prawda — w średniowiecznych celach klasztornych i w laboratoriach dzisiejszych uczonych.

Od roku 1901 jest to już trzydziesta szósta uroczystość tego rodzaju (w r. 1914 nie odbyła się). Warsztaty pracy nauki i literatury zasila co rok ożywczy strumień — pieniędzy. Dużo pieniędzy, bez mała trzy ćwierci miliona złotych rocznie. Chociaż, chociaż... profesor Stanisław Wędkiewicz zwraca np. uwagę w książce „Chłopi Reymonta w Szwecji" (Kraków 1925) na ciekawą korespondencję Svenska Dagbladet z 28 czerwca 1925 r. w której można wyczuć obawy, że gwałtowne wzbogacenie się (mowa o nagrodzie literackiej r. 1923 przyznanej irladzkiemu pisarzowi W. B Yeats'owi) „może obniżyć lot natchnionego poety". Ale oczywiście naogół, zwłaszcza w dziedzinie nauk ścisłych, ten coroczny zastrzyk walutowy działa cuda. Wielki uczony szwedzki żyje wciąż. Coraz potężniej wybucha życie z pożółkłych kart testamentu Alfreda Nobla z r. 1895 — wspólne ludzkie zmaganie się o światło prawdy. Universum contueri.

Zasiedli więc tego dnia twarzą w twarz: ludzie codziennego życia — urzędnicy, politycy, dziennikarze, a naprzeciwko spod znaku Alfreda Nobla, komitet i laureaci. Król w środku, niby z tą codzienną stroną związany, ale nieco osobno. Laureaci, zajmując miejsca na podium nisko, nisko kłaniali się królowi, wkraczając w takt fanfary.

Przewodniczący Fundacji Hj. Hammarskjöld pierwszy wygłosił przemówienie. Przypomniał co symbolizuje medal Nobla dla wiedzy i dla życia świata, bez względu na naród, ojczyznę, a tylko ze względu na prawdę życia ludzkości i prawdę nauki, która — zakończył — „wszechświat ma przed oczami". 75-letni przewodniczący mówi wyraźnie, śpiewnie; zresztą akustyka w sali koncertowej jest taka, że najlżejszy szelest kartek rękopisu słychać w najdalszych zakątkach.

Przewodniczący komisji w dziale fizyki profesor Plejel przedstawia następnie zarys prac obu uczonych, którym na wniosek Szwedzkiej Akademii Umiejętności przyznano nagrodę Nobla w r. 1937.

Dr Davisson schodzi w dół ku królowi; oślepiony z boków wybuchami magnezji i ogłuszany hukiem fanfary, otrzymuje niebieski dyplom wraz z — czekiem, medal w pięknym czerwonym etui oraz uścisk dłoni monarchy szwedzkiego. Wycofuje się tyłem w ukłonach przy mdłych nieco oklaskach (entuzjazm szwedzki jest zawsze trochę „w kaloszach"). Nagrodę nieobecnego prof. Thomsona odbiera z rąk królewskich poseł brytyjski.

Profesor W. Palmer przedstawia z kolei dwuch laureatów w dziedzinie chemii „witaminologów" W. N. Haworth'a i P. Carrer'a.

Dr Albert Szent - Gyorgyi przedstawiony przez prof. Einara Hammarstena jako „konkwistador nowych czasów z Szeged" wzbudza wielkie zainteresowanie swoją osobą i historią swoich badań, będących niejako walką o sprecyzowanie nurtujących od dawna w medycynie idei.

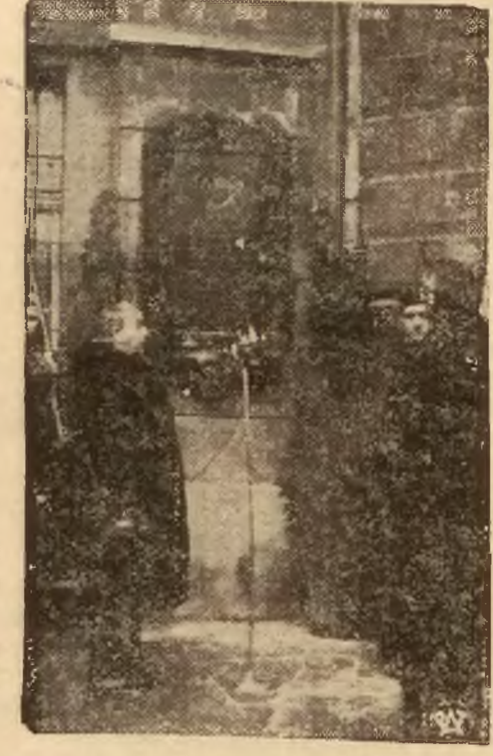
Marsz Berlioza następuje po akcie wręczenia mu nagrody.

Ostatni schyla się po nagrodę Robert Martin du Gard przedstawiony przez przewodniczącego dra Hallstroma. Nagroda literacka wzbudza zawsze najszersze zainteresowanie w świecie. Dokoła osoby Rogera du Gard powstała już legenda, zwłaszcza że pisarz ten był tu poprzednio zupełnie niemal nieznany (zresztą nie tylko tu).

„Du gamla, Du fria, Du fjällhöga Nord" — poważna pieśń kończy uroczystość. Wychodzi król, dwór i — poddani. A nie przecie ten ceremoniał nie umniejsza święta wiedzy i przyszłości świata. „Universum contueri — mówił prezes Hammarskjöld — ha väldsalltet för ögonen".

Zbigniew Folejewski.

Tablica pamiątkowa ku czci powstańców z roku 1863



W ramach uroczystości 75-lecia Powstania Styczniowego odbyla się w Łodzi uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej ku czci powstańców 1863 r. w mury starego Ratusza Łódzkiego. Tablicę ufundował Związek Ochotników Wojennych Armii Polskiej. Na zdjęciu prezydent miasta Mikołaj Godlewski przemawia przy odsłoniętej tablicy.

Nowa ordynacja wyborcza do rad miejskich

Wilna, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Warszawy

Rada Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu zatwierdziła projekt ustawy o wyborach do rad miejskich: Wilna, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Warszawy.

NOWE ZASADY WYBORÓW.

Dotychczasowy system wyborów w wielkich miastach daje możność wprowadzenia do rad miejskich jedynie przedstawicieli, reprezentujących interesy poszczególnych dzielnic, nie daje natomiast możności wprowadzenia przedstawicieli grup gospodarczych i zawodowych, tj. tych interesów, które nie pokrywają się z poszczególnymi dzielnicami.

Projektowana ustawa ustaliła liczbę radnych dla Warszawy na 100, Łodzi 84, Krakowa, Lwowa i Poznania po 76 i dla Wilna 70. Z tego pewną część radnych (60 w Warszawie, 50 w Łodzi, po 46 w Krakowie, Lwowie i Poznaniu oraz 40 w Wilnie) wybiera się w okręgach wyborczych, pozostałych radnych — stowarzyszenia właścicieli nieruchomości i organizacje zawodowe.

PIĘCIOPRZYMIOTNIKOWE WYBORY.

Wybory do rad miejskich mają być pięcioprzymiotnikowe.

Wojewoda, któremu podlega jedno z 6 miast, podzieli obszar miasta na odpowiednią ilość okręgów wyborczych i ustali dla każdego okręgu ilość mandatów.

Wybory odbywać się będą w okręgach w głosowaniu imiennym na nazwiska kandydatów, umieszczone na listach należycie ogłoszonych. Wyborca może jedynie głosować na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej liście kandydatów.

SPOSÓB USTALENIA LIST KANDYDATÓW.

Listy kandydatów muszą być podpisane co najmniej przez 300 wyborców w Łodzi i Warszawie, a przez 200 wyborców w pozostałych miastach. Uprawnionym do występowania w imieniu listy jest wyborca podpisany na pierwszym miejscu o ile inna osoba nie jest podana jako pełnomocnik. Pełnomocnik ma prawo obecności przy obliczaniu głosów. Przewodniczący głównej komisji wyborczej bada, czy listy zgłoszone odpowiadają przepisom.

O pierwszeństwie i kolejności wyboru do rady miejskiej poszczególnych kandydatów na danej liście, w danym okręgu wyborczym decyduje większość głosów ważnie oddanych w tymże okręgu na kandydatów danej listy. W razie oddania jednakowej ilości głosów na dwóch lub więcej kandydatów, o pierwszeństwie do uzyskania mandatu decyduje kolejność umieszczenia na liście.

W przypadku, gdy w danym okręgu zgłoszona została tylko jedna lista kandydatów, głosowanie nie odbywa się, a radnymi zostają kandydaci, wymienieni na czele listy w liczbie, równej ilości mandatów, przypadających na dany okręg.

MANDATY PRZYZNANE ORGANIZACJOM

Połowa mandatów, nieobsadzonych w wyborach okręgowych przypada izbom: adwokackiej, aptekarskiej, inżynierskiej, lekarskiej, lekarsko-dentystycznej, notarialnej, przemysłowo-handlowej i rzemieślniczej oraz stowarzyszeniom właścicieli nieruchomości, druga zaś połowa — organizacjom zawodowym pracowników fizycznych i umysłowych, działającym na obszarze danego miasta.

Do organizacyj zawodowych w rozumieniu ustawy należą związki i stowarzyszenia zawodowe, które działają w interesie ekonomicznym i kulturalnym pracowników fizycznych lub umysłowych oraz objęte są przepisami o pracowniczych związkach zawodowych lub o stowarzyszeniach.

Władza, zarządzająca wybory ustala, jakie organizacje zawodowe mają prawo zgłaszania list kandydatów. Przydział mandatów poszczgólnym organizacjom odbywa się według specjalnego klucza, przewidzianego w projekcie ustawy. Poszczególne organizacje ustalają również listy na które głosują członkowie, mający prawo wybierania w danym mieście. Ilość kandydatów na liście musi być dwa razy większa od ilości mandatów, przyznanych danej organizacji.

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW.

Wybory są nieważne, gdy z urzędu lub na skutek protestu zostanie stwierdzone:

a) że w danym okręgu wyborczym dopuszczono się przy wyborach przekupstw, fałszu lub jakiegokolwiek podstępu, a popełnione przestępstwa mogły wpłynąć na wynik wyborów;

b) że wybory przeprowadzone zostały niezgodnie z przepisami ustawy, a popełnione uchybienia mogły wpłynąć na wynik wyborów.

Protest przeciwko wynikowi wyborów musi być złożony w ciagu 7 dni od ogłoszenia wyborów do głównej komisji wyborczej. Protest musi być podpisany: 1) jeżeli odnosi się do wyborów okręgowych co najmniej przez taką ilość wyborców, jaka potrzebna jest do wniesienia listy kandydatów (tzn. 200 lub 300); 2) jeżeli odnosi się do wyborów dokonanych przez organizacje: przez zebranie członków władz organizacyj.

Protesty wyborcze, wniesione zgodnie z przepisami oraz sprawy unieważnienia wyborów z urzedu rozstrzygają: min. spr. wewn. w stosunku do m. st. Warszawy, w stosunku zaś do pozostałych miast — wojewoda przy współudziale Wydziału Wojewódzkiego (izby wojewódzkiej) z głosem stanowczym. Decyzje powyższych władz są ostateczne w administracyjnym toku instancji.

NA WIDOWNI

PRZYGOTOWANIA DO ZJAZDU Z. N. P. W KRAKOWIE.

Po powrocie z Warszawy prezes okręgu krakowskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, b. sen. Sieńki, który przeprowadził rozmowy na temat zjazdu z kuratorem p. Maciszewskim, ustalono, że zjazd ogólnopolski Z. N. P. odbędzie się w Krakowie dnia 2 lutego w sali Starego Teatru. Otwarcia zjazdu dokona kurator p. Maciszewski, po czym jeden z członków Z. N. P. obejmie przewodnictwo. Zasadniczym celem zjazdu będzie zakończenie okresu kuratorskiego w Z. N. P. przez wybór nowego zarządu.

Okręg krakowski Z. N. P., zajmujący się przygotowaniami do tego b. licznego zjazdu, przygotował już kilkaset kwater w hotelach, Domu Wycieczkowym, a także w mieszkaniach prywatnych.

Zjazd będzie miał charakter zebrania ściśle członkowskiego, tak, że żadne osoby postronne, a nawet przedstawiciele prasy nie będą dopuszczeni na salę obrad. Po zjeździe specjalne biuro prasowe ogłosi komunikat własny, który otrzyma prasa.

W programie — nie ustalono jeszcze jednak, czy przed zjazdem, czy po zjeździe — uczestnicy zjazdu udadzą się na Wawel, celem złożenia hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

ADW. SZUMAŃSKI OSKARŻONY O ZNIESŁAWIENIE PREZYDENTA STARZYŃSKIEGO.

Sąd Grodzki w Warszawie wyznaczył na dzień 21 lutego termin rozprawy adw. Szumańskiego, oskarżonego o zniesławienie prezydenta miasta Warszawy, Stefana Starzyńskiego, podczas rozmowy w kawiarni.

NA KONGRESIE STR. LUDOWEGO PRZEMAWIAĆ BĘDZIE NIEDZIAŁKOWSKI.

W kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że w związku ze zbliżającym się kongresem Str. Ludowego z ramienia PPS na kongresie ma przemawiać p. Niedziałkowski.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W POZNANIU 24 KWIETNIA.

Urząd wojewódzki doręczył tymczasowemu prezydentowi miasta, inż. Rungemu, zarządzenie dotyczące wyborów do Rady miejskiej w Poznaniu na dzień 25 kwietnia.

Równocześnie z zarządzeniem wyborów doręczono zarządowi miejskiemu skład komisji wyborczych oraz okręgów i obwodów wyborczych.

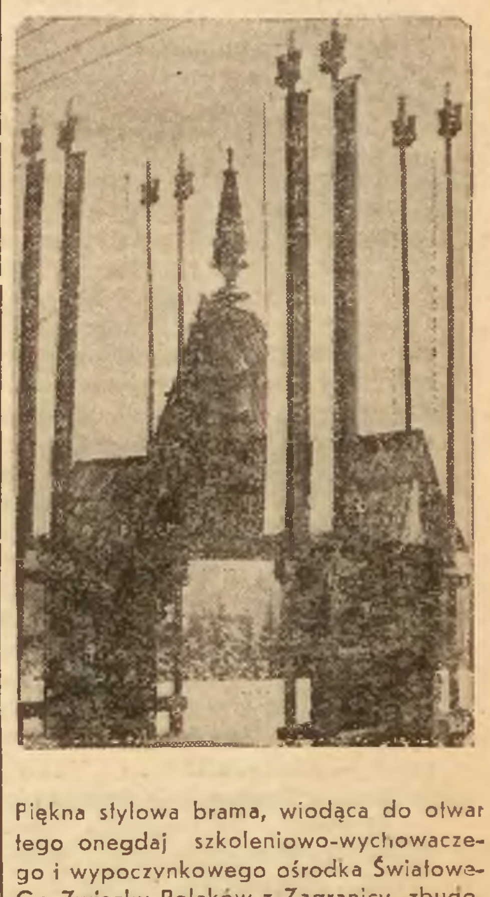
PROF. STRONSKI W „KURIERZE WARSZAWSKIM".

W związku ze zgonem naczelnego publicysty „Kuriera Warszawskiego" Bolesława Koskowskiego, ma obecnie objąć stanowisko naczelnego publicysty tego pisma b. poseł prof. Stanisław Stroński.

KTO BEDZIE PRZEMAWIAĆ NA KONGRESIE STR. PRACY WOJ. POMORSKIEGO.

Kongres Str. Pracy z terenu woj. pomorskiego został wyznaczony na dzień 6 lutego rb. Przemawiać będą m. in. gen. Haller, prezes Popiel, b. prezydent Poznania Ratajski, prezes zarz. główn. Zw. Rob. Rolnych ZZP Leśniewski, oraz w razie przyjazdu b. Prezydent Wojciechowski.

Z ośrodka Światowego Związku Polaków pod Zakopanem



Piękna stylowa brama, wiodąca do otwartego onegdaj szkoleniowo-wychowawczego i wypoczynkowego ośrodka Światowego Związku Polaków z Zagranicy, zbudowanego na Groniku w gminie kościeleskiej pod Zakopanem.

Ani jednego analfabety dla armii

Wejdźmy od razu do jednej ze szkół, w której prowadzone są kursy, usiądźmy na ławce wśród młodzieży przedpoborowej i przypatrzmy się bezpośrednio tej akcji.

Oglądamy tu już akt końcowy, który będzie uwieńczony wydaniem świadectw z ukończenia kursu każdemu ze słuchaczy. Ta blada zmęczona nauczycielka, wykładająca, chłodnym, spokojnym głosem zasady pisowni, rachunku i umiejętności czytania dryblasom, nie mieszczącym się w ciasnych ławkach szkoły powszechnej, jest jedną z inicjatorek bezpłatnego dokształcania przedporowych dla armii. Gdybyśmy jednak szukali genezy tej myśli — to trzeba by udać się do wszystkich tych zapadłych wsi i miasteczek naszych ziem, gdzie nauczyciel szkoły powszechnej, spełniając swoją zawodową, szczytną misję cywilizacyjną, walczy z analfabetyzmem nie tylko wśród dzieci. Analfabetyzm powrotny, analfabetyzm wśród młodzieży, której nie mogła objąć w niedostateczny sposób rozwijająca się, jeżeli chodzi o ilość lokali, powszechna szkoła polska — to są zjawiska, z którymi bezpośrednio i najczęściej styka się w pracy społeczno - oświatowej każdy nauczyciel na swoim terenie. Styka się i zna dobrze wartość takiego elementu pod względem społecznym.

— Proszę mi powiedzieć jaki jest ustrój Polski? — pyta nauczycielka tęgiego bruneta o rozwichrzonej czupurynie. Za rok brunet ten pójdzie do wojska. Mówi, że skończył trzy oddziały szkoły powszechnej, lecz świadectwa nie posiada i prawie nie znał liter, gdy przyszedł po raz pierwszy na kurs. Łypie teraz rozpaczliwie oczami i nie wie co ma powiedzieć.

Ustrój Polski, sąsiad ze wschodu i zachodu, mapa, poprawne czytanie — to wszystko i wiele in. elementarnych wiadomości przyswaja się z trudem, gdy ze szkołą, książką a nawet gazetą zerwało się bardzo dawno, albo nigdy się ich nie czytało.

— A więc kto wie, jaki jest ustrój? — Z początku do bruneta przemówią urywane, często zagmatwane wyjaśnienia jego kolegów. Potem nauczycielka wyłoży mu wszystko dokładnie. Brunet musi przyswoić przed pójściem do wojska tę niezbędną garść elementarnych wiadomości i umiejętności, które podniosą o szczebel jego wartość jako żołnierza.

Nauczycielka ma na kursach 45 chłopców. Nie można powiedzieć, żeby byli niesforni jak dzieci lub nieposłuszni jak rozwydrzona młodzież przedmieść lub wsi. Nie znają jednak atmosfery szkoły, nie znają dyscypliny i może mimo woli, nie mając zamiaru sprawiać przykrości „bladej pani", stwarzają trudne warunki do pracy głośnymi rozmowami, zbyt swobodnym zachowaniem się w ogóle. Uczy ich po dwie godziny trzy razy w tygodniu — poniedziałki, środy i piątki. Sześć godzin w tygodniu, 24 w miesiącu. Uczy bezpłatnie.

„Blada pani", jak nazywają swoją nauczycielkę chłopcy z kursu, jest jedną z przeszło dwutysięcznej rzeszy nauczycieli szkół powszechnych ziem północno-wschodnich, ściślej Kuratorium Okr. Szk. Wileńsk. którzy dobrowolnie podpisali deklarację, zobowiązującą ich do bezpłatnego nauczania na kursach dla przedpoborowych w roku 1937 i w latach następnych.

„Blada pani" była jedną z tych, w których imieniu Z. N. P. złożył Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi deklarację z następującym ustępem: „Gotowi jesteśmy zużytkować cały swój aparat propagandowy, w postaci tysięcy ognisk, rozrzuconych po całym kraju i dziesiątków organów prasy związkowej, dla budzenia i pogłębiania w środowiskach, z którymi nauczyciel z tytułu swej pracy pozostaje w codziennym niemal kontakcie, świadomości, iż przysposobienie kraju dla obrony państwa jest decydującym nakazem doby obecnej". Z. N. P. zadeklarował przy tym gotowość podjęcia bezinteresownej pracy nad zwalczaniem analfabetyzmu wśród młodzieży przedpoborowej.

Praca została podjęta przez nauczycielstwo związkowe na terenie całej Polski w roku 1937. Stanęło do niej pod hasłem „Ani jednego analfabety dla armii" na terenie kuratorium wileńskiego 1975 nauczycieli związkowców i przeszło 50 niezrzeszonych. Zasady organizacyjne kursów opracowało kuratorium. Urzędy gminne miały dać lokale, tam gdzie korzystanie ze szkoły było utrudnione z jakichkolwiek względów lub gdzie szko

Kto ma rację: Jan czy Andrzej?

Gdzie powinien stanąć wileński dom turystyczny

Jan — Więc mówisz, że budujemy?

Andrzej — Tak, budujemy.

Jan — Ale co?

Andrzej — Dom!

Jan — Jaki dom?

Andrzej — Dom turystyczny.

Jan — oczywiście koło dworca?

Andrzej — Dlaczegóż to akurat koło dworca?

Jan — Czyż nigdy nie jeździłeś z walizkami, tłomokami, płaszczem, kocem i tymi wszystkimi potrzebnymi i niepotrzebnymi rzeczami, które turysta zabiera ze sobą. Czyż nigdy nie trząsłeś się na niewygodnej ławce wagonowej przez całą noc i nie kląłeś, gdy miałeś drałować przez miasto gdzieś na drugi koniec świata, żeby złożyć rzeczy, umyć się i odpocząć. Tymczasem jakże jest miło turyście, gdy tuż pod nosem ma lokal, w którym zamieszka, zmieni ubranie, wyciągnie nogi na łóżku!

Andrzej — Ech! Są dorożki, są autobusy, są chłopcy do ciągania walizek, ba! mamy w Wilnie nawet kilka połamanych taksówek — czyż to taka wielka trudność przejechać się gdzieś do śródmieścia.

Jan — Nie każdego stać na taksówkę, do autobusu się z większymi rzeczami nie wpakujesz...

Andrzej — Turysta nie przywozi wielkich bagaży.

Jan — Och, wystarczy jedna ciężka waliza, by zatruć turyście pierwsze chwile w Wilnie. A zresztą wyobraź sobie przyjazd pociągu popularnego z tłumem gdaczących, niesfornych, skłonnych do narzekania turystów. Ujmij to bractwo w karby, znajdź dla nich dość dorożek, pędź tę hordę przez miasto, a zobaczysz co to za przyjemność.

Andrzej — Na wypadek pociągu popularnego wystarczy podać na bagaż jedną ciężarówkę. Przecie tak robi się gdzie indziej i radzi się sobie doskonale. Owszem będą trudności, ale można je przezwyciężyć.

Jan — Nie rozumiem tylko po co mamy te trudności przezwyciężać, skoro można je ominąć.

Andrzej — A ty czyż nigdy nie byłeś w takiej sytuacji, w podróży, gdy lokal mieszkalny był zbyt daleko od miejsc, gdzie się normalnie obracasz. Zmęczysz się, nogi cię bolą, pragniesz godzinę odpocząć, drałuj hen aż na dworzec. Potrzeba ci jakiegoś drobiazgu, swetra, kliszy fotograficznej, grzebyka, czy ja wiem wreszcie, czego — drałuj na dworzec. Chcesz się przebrać — drałuj na dworzec. Chcesz umyć ręce — drałuj na dworzec. Brzuszek cię boli — drałuj na dworzec. Kupisz dwa metry kilimu wileńskiego — drałuj na dworzec. Wieczorem na noc — drałuj na dworzec. Rano — drałuj z dworca. W ciągu dnia drałuj na dworzec. Czy to można porównać z tą (możliwą zresztą do usunięcia) trudnością — dostarczenia walizek z dworca do domu i z domu na dworzec? — Chyba nie!

Jan — Zawsze duża to wygoda.

Andrzej — W dodatku okolice dworca to jeden z najbrzydszych zakątków miasta. Chodziłoby o to, by turysta jak najmniej miał z nim do czynienia. Jeśli dom stanie w śródmieściu, w miejscu ładnym i nastrojowym, ogólne wrażenia turysty będą znacznie milsze.

Jan — Gdzież twoim zdaniem dom taki musiałby stanąć.

Andrzej — Najidealniejszym miejscem byłby plac Bułhaka na rogu ul. Mickiewicza i Placu Katedralnego. Turysta przebywałby w sercu miasta. Ma piękny widok na Plac Katedralny. Bazylikę i Cielętnik. Ma pod nosem cukiernie i restauracje. Jest w centrum obiektów, które zwiedza. — Tuż mieści się poczta, Orbis, P. K. O., banki, autobusy zamiejskie, przystań statków na Wilii, bazar przemysłu ludowego, sklepy gdzie znajdzie inne rodzaje pamiątek z Wilna, księgarnie, stosunkowo niedaleko stąd do Związku Propagandy Turystyki. Czyż można te wszystkie wygody zamienić na tę jedną niewygodę — ciąganie walizek?

Jan — Ale w Warszawie można było dom turystyczny postawić koło dworca.

Andrzej — Tak. Lecz w Warszawie kolej wrzyna się w serce miasta. Nie można niewolniczo naśladować obcych wzorów bez uwzględnienia warunków lokalnych. A gdyby dom turystyczny stanął na placu Bułhaka — można by zrealizować pomysł pewnego Amerykanina, z którym rozmawiałem.

Jan — A mianowicie?

Andrzej — Ów Amerykanin, wskazując mi ten plac, mówił, że w tym miejscu powinien stanąć hotel, a na jego płaskim dachu należałoby urządzić kawiarnię na wolnym powietrzu. Budując tam dom turystyczny, można by ten pomysł zrealizować.

Jan — Ale trudno przewidzieć, czy plac Bułhaka dałoby się nabyć. Wiesz, pieniądze, urbanistyka itd.

Andrzej — Nie chodzi mi specjalnie o plac Bułhaka, choć ten byłby najidealniejszy. Chodzi mi o śródmieście. Myślę, że cię przekonałem.

Jan — Jestem uparty.

Andrzej — Ale mam nadzieję, że ci, od których zależy budowa domu turystycznego, nie będą uparci. Zbyt wielka na nich ciąży odpowiedzialność za przyszłość turystyki wileńskiej, by nie wzięli pod uwagę moich rzeczowych argumentów.

* * *

Kto ma rację: Jan czy Andrzej? Sprawa jest bardzo ważna. Byłoby dobrze, gdyby w sprawie tej wypowiedzieli się nasi spece od turystyki. A również nasi czytelnicy — dom turystyczny w Wilnie jest zagadnieniem ważnym dla każdego mieszkańca naszego grodu.

S. M—l.

Przed procesem Maruszeczki

Śledztwo w sprawie głośnego bandyty Maruszeczki, przebywającego w więzieniu w Wadowicach, szybko toczy się naprzód. Jeżeli nie zostanie ono zakończone do 7 lutego, kiedy rozpoczyna się najbliższa kadencja sądu przysięgłych, rozprawa odbędzie się dopiero w czasie następnej kadencji, tj. w czerwcu.

Z Warszawy przybyli do Wadowic podkomisarz Miklaszewski i wywiadowca Sierakowski, którzy badali Maruszeczkę w sprawie zabójstwa wywiadocy ś. p. Bąka w Warszawie.

Fabryka fałszywych obrazów w Warszawie

Uczniowie przewyższyli swych mistrzów

Od pewnego czasu na rynku maarskim sprzedawano falsyfikaty obrazów wielkich mistrzów, jak Kossak, Axentowicz, Fałat i inni. Ponieważ falsyfikaty były doskonale wykonane, większa ilość osób kupowała je sądząc, iż ma do czynienia z oryginałami. Handlarze obrazów, dowiedziawszy się o fałszowaniu dzieł mistrzów zaczęli rządać przy nabywaniu obrazów dowodu pochodzenia.

Ponieważ obrazy były wykonane nadzwyczaj precyzyjnie, mniemano powszechnie, że są one dziełem uczniów wielkich mistrzów, którzy porzuciwszy szkołę poszli na lżejszy fach, fałszując dzieła swych profesorów.

Ostatnio w Warszawie grasował młody człowiek, który zgłaszał się do mieszkań prywatnych, przeważnie w dzielnicach willowych, proponując sprzedaż po okazyjnych cenach wartościowych obrazów Axentowicza i Kossaka. Ażeby dać dowód autentyczności obrazów, sprzedawca pokazywał na odwrocie nalepkę Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Z treści nalepek wynikało, iż obraz był wystawiany.

Jak się okazało sprzedawcą wszystkich fałszowanych obrazów był niejaki Andrzej Zakrzewski, uczeń mistrza Axentowicza.

Zakrzewski, który miał duże zdolności handlowe, poszedł śliską drogą i zaczął kopiować z wielką zdolnością obrazy mistrzów. W pracy swej doszedł do takiej perfekcji, iż nawet znawcy z trudem rozpoznawali oryginał od falsyfikatu. Fałszerz przyznał się, iż ze słynnego obrazu Axentowicza „Dziewczyna ze świecą" sporządził i sprzedał 80 falsyfikatów.

Szajka była doskonale zorganizowana, gdyż prócz ucznia Axentowicza pracowało jeszcze dwóch wspólników ze szkoły Fałata i Kossaka.

Ogółem fabryczka wypuściła na rynek około 500 falsyfikatów, z których większą część sprzedano za granicą.

Dzięki przypadkowi afera warszawska wyszła na jaw i wszyscy trzej znaleźli się pod kluczem.

O hegemonię na Pacyfiku

Zaniepokojenie W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych rośnie crescendo w miarę trwania wojny chińsko-japońskiej i posuwania się Mikada wgłąb Chin.

Nie należy jednak sądzić, że oba mocarstwa anglosaskie koncentrują całą swą uwagę tylko na tym, co się dzieje na kontynencie azjatyckim, że tylko los Chin i interesów anglo-amerykańskich na tych ziemiach napawa koła polityczne i wojskowe niepokojem o jutro. Nie, te sprawy są bardziej skomplikowane. Napięcie istniejące między Tokio a Londynem i Waszyngtonem, którego widomym symbolem są olbrzymie i w szalonym tempie prowadzone zbrojenia mocarstw anglosaskich na lądzie na morzu i w powietrzu, ma swoje podłoże konkretne i w układzie sił na samym Pacyfiku, w ukształtowaniu sytuacji strategicznej.

Od ukończenia wojny europejskiej i od czasu triumfów żeglugi powietrznej sytuacja strategiczna na Pacyfiku zmieniła się bardzo i to nie na korzyść dominujących dotąd na tym obszarze flot U. S. A. i W. Brytanii. Na widowni pojawił się nowy, potężny współzawodnik, b. sprzymierzeniec, a obecnie przeciwnik — Japonia. Z rozmiarów gorączkowego zainteresowania prasy i opinii anglosaskiej tym, co się dzieje na Pacyfiku, można wywnioskować o jakiej doniosłości kwestie tu chodzi.

Na Pacyfiku, zwłaszcza południowym, jest bezmiar wysp, wysepek i tzw. atollów, tj. koralowych okrągłych ławic, w środku których znajduje się laguna. Morze pieni się, fale tłuką o brzegi atollu, a woda w lagunie, odzielona wałem koralowym od oceanu, jest spokojna i gładka, jak w stawie. Otóż laguny w atollach są idealnym, wymarzonym lądowiskiem dla wodnopłatowców. Tu mogą one wodować, stąd mogą podejmować loty. Atollów takich i wysepek rozsianych jest na Pacyfiku Południowym kilka, jeśli nie kilkanaście, tysięcy. Same tylko Archipelagi Mariański, Karoliński i Marszałkowski, które niebacznie i nieopatrznie oddali alianci po wojne Japonii jako mandaty, liczą aż 5.000 (grosso modo) wysepek i atollów. Od r. 1935 założyła Japonia liczne bazy powietrzne na tych wyspach i przeprowadzała tam roboty fortyfikacyjne. Do Japonii też należy od 1895 roku wyspa Formoza i Wyspy Paskadorskie, na których port Ma-Kung rozbudowano tak, iż jest to dziś potężna baza dla floty morskiej i powietrznej.

Sytuacja strategiczna Japonii na Pacyfiku stała się teraz tak mocna, iż łącznie z wzrostem ilościowym i jakościowym jej floty, zagroziła bezpieczeństwu komunikacji morskiej i powietrznej między USA a Hawajami i Chinami, między Anglią a Dalekim Wschodem i Australazją. Hegemonia, jaką po wojnie sprawowały na Pacyfiku połączone floty U. S. A. i Anglii znalazła się pod znakiem zapytania. Obecny zaś stan rzeczy i naprężenie między Tokio a Waszyngtonem i Londynem ukazały Anglikom i Amerykanom widmo zbliżającego się wielkimi krokami niebezpieczeństwa. Japonia sama w sobie jest prawie, że nieosiągalna dla flot wojennych obu mocarstw, zbyt oddalonych od swych baz. Natomiast flota japońska, morska i powietrzna, może w każdej chwili zaatakować i zablokować porty i linie komunikacyjne przeciwników.

Dlatego to Amerykanie zaanektowali szukając punktów oparcia na Pacyfiku, w 1935 wyspy Midway i Walke. Anglia znów obsadziła w 1936 r. wyspy Phoenix, a w 1937 r. trzy bezludne wysepki w pobliżu wyspy Pitcairn. Rozbudowa floty wojennej amerykańskiej i angielskiej oraz ich flot powietrznych ma na celu też wypełnienie luk w obronie strategicznej pozycji na Pacyfiku, która w chwili obecnej jest mocno przez Japonię zagrożona.

Nowe znaczki pocztowe





Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko - trockim

Nagroda literacka im. J. Szareckiego

W związku z przypadającym wkrótce terminem przyznawania dorocznej nagrody literackiej im. ś. p. Jerzego Szareckiego, Zarząd T-wa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie jako jury tej nagrody, zwraca się do autorów, którzy w myśl statutu nagrody mogą ubiegać się o rzeczoną nagrodę z prośbą o nadsyłanie najpóźniej do dn. 20 marca rb. wykazu swoich prac drukowanych możliwie z ich egzemplarzami, pod adresem T-wa L. i D. P. (Bracka 5).

Nagroda im. J. Szareckiego przeznaczona jest dla pisarzy w wieku do lat 35 za utwór literacki (poezje, nowele, powieści i utwory sceniczne), z pierwszeństwem dla utworów na tematy morskie. Nagroda wynosi 1,200 zł. (procenty od kapitału żelaznego) i w myśl intencji fundatora nie może być dzielona.

Zgodnie z wymaganiami statutu, odbyło się już pierwsze posiedzenie jury, ostatnie zaś rozstrzygające posiedzenie odbędzie się pomiędzy 15 a 21 kwietnia. Ogłoszenie wyniku konkursu nastąpi w dn. 23 kwietnia na posiedzeniu Zarządu T. L. i D. P., opublikowanie zaś 28 tegoż miesiąca, jako w dniu imienin ś. p. Jerzego Szareckiego.

Japoński następca tronu ks. Tsugu



Następca tronu Japonii książę Tsugu, który w tych dniach ukończył 4 lata.

Kto wynalazł saksofon?

Saksofon, instrument, który przez kilka lat uchodził za „króla" orkiestry jazzbandowej, został wynaleziony, nie jakby się wydawało w Ameryce, ale w Belgii. Wynalazł go Niemiec, Adolf Sachs i to na długi czas przed wejściem saksofonu w użycie. Wydawać się to może nieprawdopodobnym, lecz saksofon był wynaleziony niemal sto lat temu. W użycie wszedł po r. 1920 a więc dopiero w kilkanaście lat po śmierci wynalazcy, który umierając liczył lat 85, a wynalazł instrument na 55 lat przed swoją śmiercią.

Wynalazca nie doczekał się uznania dla swego wynalazku i umarł w Paryżu w skrajnej nędzy.

ły nie było, oraz miały ponosić wydatki na niezbędne pomoce naukowe. Utworzono 1601 kursów, na które w roku 1937 uczęszczało około 27 tysięcy przedpoborowych.

Najwięcej kursów uruchomiono w powiecie lidzkim — 212 z 3863 słuchaczami. Na drugim miejscu znajduje się pow. szczuczyński — 118 kursów i 2029 słuchaczy, następnie idzie pow. nowogródzki — 117 kursów i 1347 słuchaczy, grodzieński 117 kursów i 1766 słuchaczy itd.

Wydatki na niezbędne pomoce szkolne, jak zaznaczyliśmy miały ponosić urzędy gminne. Niestety, samorząd nie wywiązał się należycie z tego dobrowolnie przyjętego na siebie zobowiązania, mającego wesprzeć tak ważną dla obronności państwa akcję. Wiele urzędów gminych potraktowało kursy po macoszemu i postawiło nieraz nauczycieli w sytuacji bez wyjścia. Wielu nauczycieli musiało łożyć z własnej kieszeni, aby tylko umożliwić naukę przedpoborowym analfabetom, nie posiadającym środków na pomoce szkolne.

Wróćmy znowu do „bladej pani", która stara się przystępnie wytłumaczyć brunetowi, jak mieszkali ludzie w dawnej Polsce, aby go przygotować do zrozumienia postępu i potrzeby doskonalenia się człowieka. Jest nauczycielką w szkole powszechnej. Reprezentuje legion nauczycielek, które nauczają teraz co dzień na kursach dla przedpoborowych na terenie ziem naszych. Reprezentuje także swoich kolegów. Od rana do popołudnia ma lekcje w szkole. W domu praca nad zeszytami, przygotowanie się do lekcji nazajutrz. Do tego dochodzą obowiązki społeczne, udział w różnych organizacjach. Szczególnie nauczyciel na wsi jest „autobusem społecznym". Do tego dodać 6 godzin tygodniowo nauczania na kursach i będziemy mieli obraz dnia pracy, obraz który nam pozwoli zrozumieć, bez powtarzania znanych argumentów, że jednym z najbardziej ofiarnych pracowników społecznych, pracowników skromnych nie goniących za tanim efektem rozgłosu i reklamy jest nauczyciel. Niewątpliwie jest to „stara prawda" w naszej rzeczywistości, ale aby o niej zawsze pamiętano, trzeba ją stale powtarzać, uprzytamniać.

Nauczycielstwo musi na kursach dla przedpoborowych wpajać w niesfornych chłopców poczucie dyscypliny, wyrabiać posłuszeństwo. Starosta klasy melduje obecnych, składa raport. Uczy się chłopców tego, co potem będzie rozwijała do doskonałości dyscyplina wojskowa.

Lekcja dobiega końca. Wśród obecnych znalazł się jakiś „wstawiony". Znudził się już i zaczyna pokazywać rogi. Nawet odpowiada grubiańsko. Zły przykład dla innych. Tym bardziej, że nie ma sankcji karnych, że nie można wezwać rodziców, postawić złego stopnia ze sprawowanie się. Trzeba dużej umiejętności i cierpliwości, aby skłonić jegomościa do opuszczenia sali bez narażenia na szwank autorytetu wykładowcy i kierownika. Nie dziw, że „blada pani" czuje się po tym zmęczona jeszcze bardziej, że prowadzenie takich kursów jest pracą cięższą niż wykładanie dzieciom w szkole.

Władze szkolne i wojskowe doceniają w pełni wartość pracy nauczyciela na kursach dla przedpoborowych. Jest ona w zasadzie bezinteresowna. Nawet jak pisaliśmy wyżej, pociąga za sobą w bardzo wielu wypadkach nieprzewidziane wydatki z kieszeni nauczyciela.

Słusznie też zrobiło Min. W. R. i O. P., że w początkach akcji przyrzekło wypłatę 50 tysięcy złotych dla nauczycieli, wykładających na kursach. Dla każdego z nich wypadło by po blisko 25 złotych za całoroczną pracę. Oczywiście, sumy tej nie traktował nikt jako wynagrodzenia. Miał być to raczej zwrot wydatków, poniesionych przez każdego z nauczycieli w związku z wykładaniem na kursach. Była to jednak ze strony Ministerstwa W. R. i O. P. tylko obietnica. Jak dotychczas, nikt nie widział z tej sumy ani grosza, a prawie już zbliża się ku końcowi drugi rok istnienia kursów.

Lekcje skończone. Opuszczamy lokal kursów razem z ruchliwą, pełną temperamentu młodzieżą przedpoborową. Niektórzy śpieszą do nocnej pracy. Część pójdzie jutro do sklepów za lady. To subiekci. Wielu ujmie łopaty w garść i będzie odrabiało zasiłek dla bezrobotnych. Element, jeżeli chodzi o miasto, jest różny, tak jak i w wojsku i w szkole.

„Blada pani" żegna nas bladym uśmiechem na zmęczonej twarzy i iskierkami zadowolenia z dobrze spełnionego, dobrowolnie przyjętego na siebie obowiązku, w oczach, pełnych radości życia.

Włod

—o—

Tabela loterii

18-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Główna wygrana 1.000.000 zł. padła na nr. 17270

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 34958

10.000 zł.: 139730

5.000 zł.: 24215 34431 42317 71573 181695

2.000 zł.: 3754 7009 11451 17186 16118 33769 47987 52089 53095 53186 77073 80066 115745 131718 144088 154360 156367 159719 164279 181558 185876 187460 190830

1.000 zł.: 1874 3764 31866 33584 37500 39207 58393 61892 69089 83084 96144 102854 105990 106740 106987 106412 113495 115187 121252 124856 130368 145824 147467 165820 166202 175155 193502

Wygrane po 200 zł.

101 72 614 758 851 1038 51 83 107 57 68 205 59 315 23 431 565 628 822 56 939 79 2111 60 376 452 697 864 3037 82 289 409 17 631 4223 44 302 82 407 514 39 732 67 856 942 5407 87 587 760 952 6092 182 499 621 49 886 926 7021 136 216 863 94 8144 344 483 812 9002 351 513 659 925 89 59 10013 139 261 833 528 60 645 72 74 707 858 970 11095 338 432 541 998 12075 91 460 68 658 700 965 13033 101 88 298 408 515 44 80 807 909 14050 85 185 523 28 757 329 944 15395 594 767 920 16105 93 294 516 28 99 666 716 22 44 841 901 22 17130 81 215 90 712 24 848 914 18049 241 506 12 34 59 818 38 13 978 19079 340 509 19 68 788 949 20162 207 16 592 21017 54 67 138 57 86 802 16 19 80 242 53 541 65 526 59 781 817 41 22008 131 476 585 661 704 873 924 23013 12 137 99 211 819 45 95 674 830 977 79 24007 267 522 77 25016 36 137 290 328 455 46 78 96 536 654 719 836 79 26101 29 69 210 438 40 739 64 997 27059 160 341 80 492 530 628 63 86 761 816 75 76 28118 23 71 234 386 518 29000 14 47 92 184 237 82 819 47 462 751 30066 245 800 694 832 46 64 905 31056 166 593 663 812 21 964 32127 659 67 84 708 33151 53 252 397 409 88 98 560 79 634 85 991 34121 92 249 394 402 578 610 806 35047 83 192 99 457 568 669 082 12 29 969 36725 19 822 37106 891 93 489 702 8 941

38027 242 422 607 65 882 978 39008 85 91 272 497 672 790 99 807 11 965 80 40121 45 213 304 265 914 66 41014 274 86 554 90 639 792 914 420169 693 830 906 43008 346 406 204 45 82 856 935 44199 620 713 33 863 45052 212 93 301 16 83 423 52 631 875 994 46127 354 400 97 509 47083 305 426 521 48361 72 457 90 96 49009 39 67 315 35 48 74 516 48 682 725 63 837 82 903 46 50057 170 99 220 412 59 91 710 59 962 51080 272 321 85 499 707 58 85 810 929 72 89 52004 83 286 3331 461 654 759 976 53155 221 460 90 711 20 812 33 86 54005 30 58 612 86 716 898 963 55014 404 76 711 79 848 913

56050 108 481 736 56 58 78 895 57132 202 14 533 654 59 70 2859 58069 186 370 606 817 969 690 877 264 320 82 480 574 721 68 957 60020 47 48 102 21 213 386 91 46 181 569 712 39 823 42 55 88 61121 60 313 43 823 983 62022 380 465 551 52 647 54 735 834 45 942 63111 31 288 337 45 52 92 408 341 74 64006 179 280 535 54 64 733 985 65027 76 83 259 69 96 363 448 87 516 66005 199 280 415 63 561 677 85 67180 253 525 67 712 825 68075 97 208 67 507 643 776 69057 325 35 605 23 730 827 39 64 923 54 67 70071 156 58 63 270 472 74 613 725 710044 97 231 566 938 39 72074 470 740 824 78 37 903 13 73028 330 83 553 613 78 94 705 819 72 74007 242 421 797 7507 112 26 36 407 659 719 27 829 32 990

76094 175 257 84 389 418 76 755 816 931 77043 146 221 518 636 714 78420 46 547 79042 55 61 31 171 674 98 740 54 93 80253 83 307 414 61 571 716 927 10 39 81163 225 30 48 308 28 521 35 693 908 82013 154 299 309 406 9 24 92 720 83 918 83191 244 98 316 494 572 786 862 17 84091 186 230 37 394 47 80 822 85063 83 98 113 57 88 216 95 359 91 962 92 84021 115 38 419 6 599 748 53 825 825 87027 81 229 427 609 28 34 723 34 88041 56 75 102 91 427 609 28 34 723 24 89090 174 44 230 42 423 59 519 88 694 734 855 90039 60 153 336 447 516 627 72 912 95 91033 230 318 81 413 17 515 29 748 995 92056 97 290 82 413 576 60 623 50 760 64 63 941 93155 77 483 537 601 721 848 970 94237 371 452 731 75 811 72 994 96 95132 269 90 324 424 575 645 714 824 986 96221 426 557 91 687 751 27 806 983 98124 70 570 693 877 916 83 97048 196 303 401 747 820 49 987 99303 37 42 92 449 643 755 965 100155 213 20 45 374 461 566 620 57 884 95 948 80 101065 137 40 3341 546 726 63 926 102074 822 785 98 103120 239 88 313 405 45 573 79 707 850 931 19 104144 72 350 440 561 45 635 37 850 975 105018 145 428 462 731 51 851 97 994 106122 69 265 653 756 884 107009 53 243 75 424 90 826 62 78 108039 215 848 755 894 109072 106 291 380 456 749 800 6 17 55 110128 331 517 604 789 828 998 111006 67 300 720 57 63 864 98 948 112044 80 105 868 415 22 584 739 86 898 581 113096 202 10 98 594 771 84 811 966.

114014 64 8 108 13 231 479 688 862 974 115033 73 301 4 570 116270 366 96 871 117061 185 264 90 409 75 662 80 9 870 915 71 118067 67 329 417 8 559 673 873 119101 38 309 466 534 625 74 744 890

120130 312 6 454 73 617 77 715 20 63 121102 46 215 53 304 86 608 76 730 122040 296 512 4 27 697 771 899 123046 525 808 28 35 124034 115 278 454 728 60 819 49 920 56 125081 171 264 435 729 812 54 126241 491 549 637 72 710 51 824 127226 92 312 42 75 761 815 64 121038 71 150 67 9 340 68 9 89 458 524 95 129023 62 149 99 272 427 514 832 90963 85 96 130100 76 269 343 89 437 702 27 35 85 804 32 131261 517 781 99 843 89 922 60 73 132011 81 120 377 538 808 87 978 133009 25 65 154 84 323 409 612 919 134052 110 51 287 425 32 576 135091 192 240 332 610 80 136909 46 208 334 137047 51 157 60 91 231 45 69 305 416 28 98 887 910 61 138074 257 66 314 403 55 765 6 93 909 139083 203 304 542 52 665 8 96 815 934

140018 159 210 559 815 93 141163 73 213 43 465 587 863 71 922 142119 219 39 513 702 7 32 824 907 89 143158 214 500 99 22 58 715 21 9 34 822 144017 584 620 40 701 806 975 86 145043 163 326 587 693 715 8770 922 40 84 146012 146 282 374 6 466 641 718 869 940 68 147553 668 76 908 148315 412 46 535 42 611 60 848 149046 566 729 96 946 150069 140 303 56 86 546 623 95 701 937 151007 54 212 47 367 412 33 4 798 892

152166 74 264 478 85 525 625 58 830 88 933 153033 111 2 27 373 418 48 520 600 916 44 154045 67 242 325 415 554 798 811 81 155105 33 342 507 13 638 700 816 156105 46 356 415 687 715 74 821 157329 50 417 92 693 158014 75 99 269 561 718 93 926 159087 9 375 405 54 81 562 160046 213 405 65 81 522 667 161004 81 104 274 353 816 24 162009 108 510 671 749 847 163235 372 9 445 530 798 987 164275 426 86 504 696 732 983 94 165111 205 69 416 577 765 98 166105 329 651 4 75 742 72 816 24 35 167235 311 490 789 823 99 168028 145 98 379 717 884 970 169021 48 94 146 337 76 436 508 610 875 87 994

170057 203 56 361 4 470 834 70 8 940 85 171191 226 8 43 388 414 612 728 98 876 973 172505 769 70 173215 376 174190 221 455 77 516 55 780 75001 8 56 177 210 372 634 704 16103 91 204 9 593 736 66 177012 22 280 524 78 80 879 919 178236 331 621 46 57 66 84 717 92 963 179072 151 312 78 491 523 88 9 820 993 180150 327 414 569 75 769 942 181067 121 57 244 349 50 9 95 591 649 182326 34 40 472 509 46 81 774 849 183080 96 161 404 8 605 704 5 75 184089 103 85 347 76 602 43 797 896 987 185182 95 430 588 642 65 97 966 75 186045 91 421 89 787 833 929 187200 335 418 96 613 8 4970 188013 81 620 805 933 48 189039 348 814

190080 152 56 281 785 820 24 191078 136 89 348 584 844 83 948 192058 430 62 75 527 638 775 813 901 22 25 56 193005 10 302 304 412 14 638 50 194045 155 59 273 95 375 995.

III i IV ciągnienie

Wygrane po 2.500 zł.

50 1408 2885 3078 259 679 4043 893 6431 742 941 7694 8123 9177 643 10329 11161 337 759 864 12560 13083 687 14275 571 678 763 15216 16616 883 98 939 17134 808 18442 19201 11 379 427 638 20355 21171 282 431 549 635 22628 23596 27434 872 28037 454 686 29071 95 482 30257 33284 34242 35358 36451 568 69 37617 38333 550 926 40043 298 537 604 865 41176 333 42490 538 68 43170 322 98 936 44539 682 835 45473 46242 337 957 47984 48019 697 49031 82 395 480 620 952

50187 52800 53226 702 956 69 54206 562 803 55175 76 203 543 807 56126 31 385 437 62 884 900 57381 823 58625 59701 962 60244 611 964 61662 771 965 62546 976 63071 65266 67247 401 30 68159 343 69837 70275 695 72436 693 788 883 932 73159 204 74160 336 75859 76459 77333 38 432 78152 728 64 79118 80562 81115 415 731 82020 85 345 657 861 85 83937 84449 588 641 87575 88260 519 89092 808 17 48 91126 487 775 95 980 92104 678 914 93046 672 847 94052 112, 840 95765 96365 817 907145 781 93489 721 869 94 99086 552 784 969.

100197 101249 102102 555 842 103053 104308 815 30 106014 690 832 107575 841 108075 276 491 94 523 109013 132 585 602 705 110468 533 333056 119 26 328 112667 97 114414 533 728 870 115008 820 116099 418 60 117438 612 118206 612 119066 387 120443 579 807 121254 407 819 122495 928 123292 331 662 720 124415 125861 126331 56 647 811 117932 130659 131113 489 940 132197 133022 112 310 74 926 135113 807 136423 817 137339 709 844 138900 140976 141910 72 142872 946 143845 144110 319 410 145760 973 146258 770 930 147014 547 148062 149426 47 77 805 150219 43 480 93 574 705 806 11 151011 966 152409 153040 911 154055 722 42 60 155232 156585 712 51 831 157001 194 688 826 158273 734 160947 161562 828 162026 208 811 163358 824 902 164398 615 165875 992 167133 168088 417 16920 309 856 170539 699 171252 172402 173658 174851 175000 864 176822 177747 178226 312 179135 181410 718 182182 895 184186 757 185144 235 51 186242 836 188361 653 69 191515 192294 366 490 724 193244 737 867 192949 66 194245 647 758

Wygrane po 200 zł.

132 261 358 414 628 32 34 38 877 979 1266 538 616 968 90 2140 54 350 411 747 878 951 93 3091 285 429 37 514 50 895 901 14 4175 291 526 95 744 867 5092 228 658 847 907 34 6110 286 561 822 976 7085 168 76 213 37 375 584 616 731 853 911 78 8024 101 291 9011 375 787 966 10046 146 438 65 73 541 785 91 11022 318 91 94 606 748 874 931 12335 409 512 31 43 768 838 949 13167 245 380 419 82 590 949 66 14118 652 15014 37 138 241 58 341 602 6 91 700 854 16110 524 37 71 739 17052 464 699 952 70 18283 579 802 19016 478 595 806 20179 316 33 422 36 593 770 853 21042 668 724 853 22097 138 60 240 448 23335 98 746 921 10 69 24031 220 395 429 48 668 71 782 881 25010 257 301 577 79 716 939 26298 652 785 962 27354 90 515 669 733 79 28450 53 638 97 742 888 29015 49 166 335 403 749 30079 224 67 456 500 764 883 970 31065 90 132 90 479 558 653 32168 217 326 33050 60 429 46 54 730 55 933 34085 791 933 35034 315 85 526 790 803 86 950 36290 619 59 862 74 93 972 37066 118 299 409 516 613 772 894 971 38106 867 914 39306 20 74 507 603 754 850 958 93 40149 239 654 867 41088 365 452 505 55 66 703 872 949 42040 64 600 789 860 927 43116 227 497 538 776 44030 86 154 253 401 562 77 45025 60 143 289 364 458 538 90 717 70 820 46761 47543 638 817 48158 254 62 89 615 785 89 909 83 49027 185 220 609 728 96 928 50486 635 58 784 810 976 51519 689 91 705 52018 98 145 355 469 778 965 53026 88 131 71 972 54798 947 69 90 55036 73 142 648 86 705 46 867 56214 16 27 474 593 620 746 28 57191 98 293 333 467 576 641 732 817 92 58088 97 508 82 88 784 59455 543 985 60 008 193 240 59 308 65 460 654 922 61101 41 92 262 98 389 552 699 967 997 62555 625 63221 419 75 511 72 616 889 900 11 48 64010 326 31 841 42 55 65068 124 322 69 578 610 883 947 66115 339 404 662 808 29 67296 398 503 984 68085 215 51 572 784 896 945 69042 96 340 466 91 866 976 70123 438 573 857 71088 216 380 456 89 524 602 703 80 801 78 961 72000 241 355 533 621 710 874 73161 281 461 74229 467 647 69 746 75005 162 361 787 880 979

76041 369 844 77126 59 63 463 598 598 654 751 989 78044 111 83 243 307 500 748 79093 189 251 521 47 610 60 726 801 20 2 972 80077 124 75 324 85 654 725 95 875 81197 342 74 498 785 896 974 82070 95 502 702 954 83155 282 488 84016 64 5 314 51 574 99 624 805 85023 31 186 459 629 807 36 62 86075 110 25 288 303 15 866 87039 163 262 483 550 823 88381 461 651 718 35 821 81050 62 147 215 68 405 94 646 792 802 85 90056 119 233 67 94 478 564 790 873 91050 4 321 58 468 901 52 97 92271 622 858 953 93107 54 384 499 528 745 95 830 931 94164 330 405 583 859 973 95023 296 455 98 533 894 96102 227 531 655 773 88 937 97104 202 33 408 22 839 98005 197 260 321 51 402 88 571 80 692 965 99025 809 13 7

100147 231 309 5 53 404 25 583 10116 553 879 102106 344 646 95 816 22 902 103363 538 989 104084 280 489 98 595 758 105329 411 721 807 37 106127 49 316 72 579 604 55 107056 155 305 89 460 874 108088 144 7 224 432 89 521 47 623 109367 418 594 639 64 707 96 977 110106 539 746 880 360 2 87 111083 255 333 79 628 112079 145 54 233 86 325 566 601 113143 96 205 872 960 114293 548 829 115217 424 32 695 723 52 116074 308 542 677 855 117005 156 236 403 629 31 821 41 96 118004 117 27 262 398 687 829 119075 173 292 531 765 801 944 80

120178 242 95 457 932 121191 424 546 122050 372 709 99 969 123520 952 124034 118 258 470 836 125005 265 7 91 313 551 61 624 60 919 60 74 126113 605 13 127109 208 529 654 744 801 128267 314 28 637 79 935 129079 353 891 130010 43 170 312 572 657 862 131151 329 468 132106 645 809 26 133180 1 212 83 605 134069 116 372 450 760 853 135027 298 638 69 722 137272 357 625 841 138047 139066 391 479 977

140140 269 72 314 47 620 715 985 141010 337 54 780 142343 468 502 793 902 17 77 143114 655 824 47 144145 488 145034 142 215 95 561 683 837 926 58 146142 528 608 20 92 800 900 46 147087 131 445 20 91 539 77 626 770 148163 677 969 149144 357 705 865 904 15 6 2 3 1503625 416 87 696 841 151196 393 711 42 152026 87 361 824 153107 229 591 641 750 154046 54 217 72 347 922 155167 201 336 418 156580 796 157019 196 330 521 920 158182 430 61 565 94 757 895 902 159595 806 30 970 6

160122 35 98 250 683 851 161451 585 688 946 162002 334 569 626 917 58 71 163030 98 329 423 626 94 765 804 14 164178 414 53 96 509 42 53 812 54 165444 603 43 166456 621 715 167020 169 78 269 85 374 533 97 724 884 925 168101 332 401 543 638 781 962 169057 205 420 615 66 83 819 916 170119 25 39 439 508 839 171003 41 182 304 489 505 703 900 172070 121 479 725 40 833 173010 54 41 913 174197 298 312 744 877 175106 18 442 76 560 77 817 58 176378 94 549 63 91 684 177647 178239 313 41 580 699 179332 961

180257 353 527 652 940 181018 45 86 166 224 367 411 84 761 948 182290 534 791 913 183015 796 881 981 184022 512 879 185118 389 413 639 837 186271 409 739 187285 352 476 662 75 733 832 941 188147 56 93 256 529 68 667 787 838 960 189145 383 595 975 190189 91 311 50 570 878 191068 152 80 329 672 789 859 931 43 192153 301 57 552 884 193221 86 7 445 590 805 20 9 909 194007 654 897 982

Rozwój organizacyj rolnych w pow. postawskim

Postępujący stale naprzód rozwój organizacji rolniczych na terenie powiatu postawskiego znalazł w ostatnim tygodniu swój zewnętrzny wyraz w szeregu ważnych zjazdów i konferencyj. I tak: w Postawach odbył się zjazd pszczelarzy, na którym zorganizowano związek liczący 30 osób i postanowiono zorganizować w najbliższym czasie 10-dniowy kurs dla przodowników wsi specjalnie poświęcony racjonalnej hodowli pszczół.

W Duniłowiczach obradował zjazd członków miejscowej spółdzielni mleczarskiej. Mleczarnia ta należy do rzędu eksportowych, a roczny jej przerób mleka sięga półtora miliona litrów. Palącą potrzebą dla jej dalszego rozwoju jest budowa nowego budynku, w tym też celu zjazd postanowił zwrócić się do Banku Gosp. Krajowego o długoterminowy kredyt.

Podobne zjazdy odbyły się ponadto w kilku innych miejscowościach powiatu.

W dniach 18 i 19 bm. odbył się w Postwach kurs szkoleniowy dla 25 przodowników wiejskich, poświęcony zasadom racjonalnej hodowli i nawożenia. Wykłady na powyższym kursie prowadzili instruktor Izby Rolniczej Smolenkow i personel agronomiczny OTO i KR.

Obóz dla instruktorów OMP

25 bm. w Wilejce rozpoczął się obóz dla instruktorów O. M. P., na który przyjechało około 80 ompiaczek i ompiaków z terenu województwa wileńskiego. W programie obozu przewidziane jest wychowanie fizyczne, wychowanie obywatelskie, wyszkolenie ogólne i sprawy organizacyjne.

Obóz trwać będzie 10 dni.

Wysychanie studzien

W wielu miejscowościach na terenie pow. wilejskiego zauważono masowe wysychanie studzien. Niektóre wsie całkowicie zostały pozbawione wody i muszą wodę przywozić nieraz z odległości kilku kilometrów. Zjawisko to tłumaczą niektórzy wczesną zimą.

LEON MOENKE 16)

Stawka o życie

W nader pesymistycznym nastroju udałem się na „Ziemlanoj Wal".

Gdy stanąłem na rogu Ziemlanogo Wału i Marosiejki, przypuszczenia me stały się niemal pewnością. Jedynie sklep torgsinowski na rogu oraz o parę domów dalej „skupocznyj punkt" tegoż torgsinu zwróciły moją uwagę. Lecz takich sklepów i „skup-punktów" było w Moskwie co nie miara!

Ludzie zaś szli chodnikiem, śpiesząc się jak zwykle. Znanych mi z Zachodu „spacerowiczów" lub „gapiów" czarnogiełdziarzy nie było widać ani jednego. Sądzę iż byłem w tej chwili jedynym spacerowiczem. Rzuciłem okiem dokoła, poszukując baru. Lecz ani baru, ani herbaciarni, ani piwiarni nie było w pobliżu.

— Nabrał mię, psiakrew! — zakonkludowałem.

Przez pewien czas chodziłem jednak tam i z powrotem. Wreszcie nie wiem jak to się stało, ale wprost bezmyślnie, wszedłem do sklepu torgsinowskiego na rogu.

W sklepie było pusto. Za ladą stała sklepowa i rozmawiała ze starszym panem, siedzącym przed nią na krześle. Zbliżyłem się do nich.

— Towarzyszko — zwróciłem się do sprzedawczyni — potrzebne mi jest obuwie dla dziecka. Jedynie w torgsinie można je kupić. Lecz wcale prawie nie posiadam bonów. Jak mi je zdobyć? Powiedzcie mi! Jutro muszę wyjechać.

— No, kupić można.

— Gdzie?

— A tu w pobliżu.

— Błąkam się już prawie godzinę, bez żadnego rezultatu.

Sklepowa i nieznajomy uśmiechnęli się.

— Zajdźcie na „skupocznyj punkt". Sprzedadzą.

— A ile kosztuje 1 rubel?

— Dawniej 50—48, teraz 45.

— Dziękuję. Do widzenia.

— Do widzenia — odparli oboje z uśmiechem.

Za chwilę byłem już na „skupocznym punkcie". W sklepie przed kasą stała kolejka czterech osób. Przy kasie stał przyzwoicie ubrany mężczyzna i coś sprzedawał. Za nim — jakaś młoda kobieta z brylantowym, misternej roboty kolczykiem w ręku. Dalej — jakaś staruszka ze srebrnymi szatami, zdjętymi z „ikony". Zamykał kolejkę wynędzniały, obdarty, żydek z rękami w kieszeniach.

Gdybym go spotkał na ulicy, przyjąłbym za żebraka.

Zwróciłem się do młodej kobiety:

— Sprzedajecie ten kolczyk?

— Tak.

— Ach, jaki wspaniały! Takiej rzeczy się wyzbywacie — dodałem współczująco.

— Tak — odrzekła ze łzami w głosie — babcia przywiozła kiedyś z Paryża. Ojciec zachorował na śpiączkę. W całej Moskwie nie można dostać lekarstwa, tylko w aptece torgsinowskiej. Dla niego sprzedaję, by ratować.

W oczach jej iskrzyły się łzy.

Przypomniała mi się historia z tranem dla Jureczka, który zalecił mu lekarz w zimie. Wówczas osoby prywatne mogły ten artykuł otrzymać jedynie w trzech aptekach na całą Moskwę: w aptece kremlowskiej i GPU za receptą odnośnych lekarzy i w torgsinowskiej za srebro, złoto i brylanty. Ponieważ o naszych „skarbach" 37-kopiejkowych nie pamiętałem, a do korzystania z pomocy lekarzy kremlowskich lub GPU nie byłem jeszcze w obydwu wypadkach uprawniony, więc Jureczek pozostał bez tranu.

— Tak — odezwałem się do młodej kobiety — z lekarstwami jest bardzo trudno. U mnie ta sama historia, lecz z synem. Nie mam, niestety nic do sprzedania. Może byście mi odstąpili rubla. Za swoje bryły otrzymacie dużo. Ja wam zapłacę i będę bardzo wdzięczny.

Kiwnęła głową na znak zgody. W tym momencie odszedł od kasy mężczyzna i kobieta podała kasjerowi kolczyk.

— Jeden tylko? — spytał.

— Tak. Jeden.

Natychmiast wydłubał kamienie. Oprawę i kamienie zważył osobno. Zgórą 40 rubli otrzymała kobieta i ruszyła ku drzwiom. Ja za nią. Na ulicy zaczęła uciekać ode mnie prawie biegiem, tak jak ten wczorajszy nieznajomy. Zdumiony i rozczarowany patrzyłem w ślad za nią.

Wróciłem do sklepu. Staruszka już również otrzymała bony. Zwróciłem się więc do niej:

— Proszę mi odstąpić rubla. Bardzo mi jest potrzebny. Zapłacę.

— Nie mogę, nie mogę. Obrazy święte dla wnuków oszelmowałam. Gospodi pomiłuj! — wyszeptała i przeżegnała się. — Nie mogę...

(D. c. n.)

KRONIKA

STYCZEŃ
27
Czwartek

Dziś Jana Złotoustego
Jutro Obiaw. św. Agnieszki

Wschód słońca — g. 7 m. 22
Zachód słońca — g. 3 m. 43

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologi USB w Wilnie dnia 26 I. 1938 r.

Ciśnienie 750.
Temperatura średnia + 2.
Temperatura najwyższa + 2.
Temperatura najniższa + 1.
Opady 0,8.
Tend. bar. — spadek, po poł. wzrost
Wiatry zachodnie.
Uwagi — pochmurno, przelotne opady.

NOWOGRÓDZKA

— W Nowogródku brak wody. Że w Nowogródku nie ma dobrej wody, jest rzeczą powszechnie znaną. Okazuje się jednak, że w niektórych studniach zabrakło obecnie nawet zwykłej wody, przynajmniej twierdzi tak Zarząd Miejski. Kwestia więc budowy wodociągu staje się sprawą pierwszorzędnej wagi.

— WYROK W SPRAWIE P. JANA MICHALSKIEGO. Zgodnie z zapowiedzią odczytany został we wtorek wyrok w sprawie trzech procesów, które się odbyły 22 bm. W pierwszej sprawie z oskarżenia p. Ćwirko-Godyckiej (art. 255) p. Jan Michalski został uniewinniony; drugą sprawę Sąd Grodzki zdecydował przekazać prokuratorowi, jako podlegającą kompetencji Sądu Okręgowego; w trzeciej sprawie sąd dopatrzył się w pewnej części winy oskarżonego i skazał Jana Michalskiego na 4 miesiące aresztu, z zawieszeniem wykonania kary.

Wyrok powyższy wywoła w społeczeństwie nowogródzkim liczne komentarze

Oczywiście wyrok ten nie jest ostateczny.

— **„Reduta"** odegra w dniu 11 lutego br. w sali kina Miejskiego w Nowogródku komedię J. Szaniawskiego w 3-ch aktach p. t. „Wytworny szachraj". Sztukę reżyserował dyr. Osterwa.

— **Związek Strzelecki Walówka.** Dnia 30 bm. odbędzie się walne zebranie członków oddziałów Walówka i Zubków. Na zebranie przyjadą delegaci powiatu.

— **Zawody narciarskie.** Komitet organizacyjny zawodów narciarskich komendy powiatu Związku Strzeleckiego w Nowogródku urządza 2 lutego b. r. wielkie zawody narciarskie, zarazem o odznakę sprawności P. Z. N.

Start i meta w parku miejskim. Początek o godzinie 11-ej. Warunki zdobycia odznaki są bardzo łatwe. Badanie lekarskie przeprowadza dr. Marmunsztein, Kościelna 30. Zgłoszenia, wraz z wpisowym 50 gr. dla ubiegających się o odznakę i 20 gr. dla pozostałych, nadsyłać do K-dy Powiatu Z. S. do dnia 29 bm.

LIDZKA

— 75-lecie powstania styczniowego. W Świetlicy PPW w Lidzie odbyło się w dniu 23 bm. akademia poświęcona 75-leciu Powstania Styczniowego. Sala udekorowana była płaskorzeźbą bohatera lidzkiego Ludwika Narbutta, wykonaną przez art. rzeźbiarze Jerzego Kocieszczenkę. Odczyt o Powstaniu Styczniowym wygłosił Aleksander Śnieżko. Zasadnicze uroczystości jubileuszowe 75-lecia powstania styczniowego obchodzone będą w maju br. podczas uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ufundowanej ku czci Ludwika Narbutta.

— **KTO UKRADŁ ZBOŻE?** Kilka dni temu ze spichlerza Kazimierza Witukiewicza ze wsi Trumpiszki, gm. ejszyskiej skradziono 560 kg. żyta, 144 kg. jęczmienia, 64 kg. słoniny i 24 kg. szynki. Witukiewicz zameldował o kradzieży na posterunku P. P. — Wkrótce policja ustaliła, że poszlaki prowadzą do niejakiego Genia Konstantego z kol. Golmonciszki tejże gminy. W wyniku rewizji w zabudowaniach Genia znaleziono zboże pochodzące z kradzieży. Badany Geń zeznał, że w dniu kradzieży byli u niego Jankiewicz Antoni i Korenik Karol z zaśc. Baranie, gm. żyrmuńskiej i że ci dwaj przyznali się, że zamierzają wraz z dwoma braćmi Korenikami dokonać kradzieży. Rewizja u wskazanych przez Genia osób dała również materiał obciążający, równocześnie Jankiewicz wskazał na Genia jako uczestnika kradzieży. Zarówno jednak Geń jak i Korenikowie do winy się nie przyznają. Tymczasem na mocy decyzji Sądu Grodzkiego w Ejszyszkach nim sprawa się ostatecznie wyjaśni osadzono w więzieniu Jankiewicza Antoniego, Korenika Karola i Genia Konstantego.

— **Trochę szmelcu zamiast nowego zegara.** Michał Żołądź z kol. Bielskie, gm. lipniskiej padł ofiarą oszustwa. W dniu 29 listopada ub. r. zgłosiło się do niego 2 osobników, którzy podając się za agentów znanych firm proponowali Żołędziowi korzystny sposób nabycia zegara i drzewek owocowych. Żołędź w dobrej wierze zamówił 16 drzewek, za które zapłacił 20 złotowym weksłem i zegar za zł. 16.

W grudniu urząd pocztowy wezwał Żołędzia do wpłacenia 16 zł. tytułem zaliczenia za nadesłany zegar. Wezwany w najlepszej wierze wpłacił 16 zł. lecz wielkie było jego zdziwienie, gdy znalazł w pakunku jedynie stare połamone szczątki zegarowe. — Drzewek zamówionych Żołędź w ogóle nie otrzymał.

— Raduńska policja wytropiła wileńskich przemytników. Dwaj posterunkowi P. P. w Raduniu przyłapali w kol. Pielasa dwoje wileńskich przemytników sacharyny. Są to: Kwaszyniec Zenon i Raszkiewicz vel Araszkiewicz Stefania. Ta ostatnio zamieszkuje w m-ku Rudomino. Znaleziono przy nich 1 kg sacharyny.

— „Fabrykanci" kart do gry wpadli w ręce policji. 20 bm. w Ejszyszkach policja zatrzymała dwóch osobników z Wilna niejakiego Orłowskiego Jana i Borejszo Antoniego, którzy zajmowali się sprzedażą nielegalnie wyrabianych kart do gry. Przy zatrzymanych znaleziono 13 talii kart do gry własnego wyrobu.

BARANOWICKA

— Zjazd robotników rolnych i leśnych. W dniu 23 bm. odbył się w Baranowiczach zjazd delegatów Zw. Zaw. Robotników Rolnych i Leśnych z terenu woj. nowogródzkiego przy udziale 121 delegatów. Zjazd zagail przewodniczący Władysław Sienkiewicz, nadmieniając, iż zadaniem zjazdu jest omówienie spraw organizacyjnych i uświadomienie delegatów o obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej. Na zebraniu delegat OZN Stanisław Kossaczewski omówił ideologię OZN i znaczenie umowy zbiorowej dla służby folwarcznej i straży leśnej na r. 1938/39.

Uchwalono zwrócić się do Ministra Opieki Społecznej z prośbą o przydzielenie do 65 obwodu inspekcji pracy asystenta, który by się opiekował robotnikami rolnymi i leśnymi i do Ministra R. i R. R. o przydzielenie ziemi z parcelacji majątków ziemskich przede wszystkim robotnikom rolnym, zatrudnionych w tych majątkach.

Na zakończenie dokonano wyboru władz oddziałów w Baranowiczach i Lidzie.

— **Nadzwyczajne walne zebranie kupiectwa chrześcijańskiego.** W niedzielę dn. 23 bm. odbyło się w Baranowiczach nadzwyczajne walne zebranie kupiectwa chrześcijańskiego z udziałem delegata z Centrali Warszawskiej mgr. Tadeusza Fabiani, na które przybyło całe chrześcijańskie kupiectwo, oraz reprezentanci miejscowych władz administracyjnych na czele z p. wicestarostą Paźniewskim Po zagajeniu zebrania przez prezesa Zw. Kupców Polskich w Baranowiczach p. Józefa Karasia, wygłosił dłuższy referat o obecnej sytuacji kupiectwa chrześcijańskiego p Fabiani.

— **Na zakup karabinu maszynowego.** W maj. Swejki, gm. niedźwiedzkiej odbyło się przedstawienie urządzone przez Koło Młodej Polski, na którym odegrano sztukę p. t. „Filozof i kapral w cywilu". Dochód przeznaczono na zakup karabinu maszynowego dla wojska.

— **Młodzież Państw. Gimn. im. T. Rejtana** w Baranowiczach złożyła z okazji imienin dyrektora gimnazjum Henryka Piekarskiego sumę 87 zł 50 gr na Fundusz Obrony Narodowej.

— **Na dożywianie dzieci.** W lokalu przy ulicy Kolejowej w Baranowiczach odbyła się zabawa taneczna urządzona przez Komitet Rodzicielski, dochód z której w sumie 99 złotych przeznaczono na dożywianie biednych dzieci.

— **W osadzie Swojatycze gm. darewskiej** pod przewodnictwem Anny Burakówny odbyło się walne zebranie członków Koła Młodej Wsi. Wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: prezes Pilecki Jan, wiceprezes Burakówna Olga, sekretarz Grońko Mikołaj, skarbnik Pilecka Lidia, gospodarz Poseł Eugenia. Do komisji rewizyjnej weszli: Bierok Anna, Szagun Olga i Poseł Jan.

— SPALIŁA SIĘ SUSZARNIA LNU. W maj. Korzeniowszczyzna gm. Darewo spaliła się doszczętnie suszarnia lnu wraz z urządzeniem i lnem, łącznej wartości 7530 zł. na szkodę Łopata Witolda.

— KRADNĄ DRZEWO OPAŁOWE. Z powodu drożyzny drzewa opałowego najbardziej cierpią najubożsi i bezrobotni mieszkańcy miasta. Gdy chłód już dość dokuczył mieszkańcom z dzielnicy Kołpienica, zebrali się oni gromadą i pewnej nocy urządzili formalny najazd na skład drzewa niejakiego Morducha przy ul. Howera 1. Wynieśli mu drzewa na 22 zł. Dochodzenie ustaliło, że sprawcami kradzieży byli: Zaborowska Stefania, Zych Helena, Rokacz Jan, Pędo Michał, Cyrynko Olga, Baranek Aleksander, Borys Wiktor i Czortek Jan, wszyscy zam. przy ul. Kołpienica.

— Włamanie do zagrody wiejskiej. Nieznani sprawcy włamali się onegdaj w nocy do zagrody mieszk. zaśc. Iszkołdź gm. Wona, Zerko Zygmunta i zrabowali mu płótno, skórki owcze, len i wełnę łącznej wartości 193 zł.

— NAGŁY ZGON. We wsi Tuiminowicze, gm. niedźwiedzkiej, mieszkaniec tejże wsi Tatarynowicz Józef po powrocie z łąki upadł na podwórzu i nagle zmarł.

— WYPADEK, CZY ROZMYŚLNE ZABÓJSTWO? Onegdaj we wsi Wolna, zaszedł następujący wypadek: Zinaida Duder, pozbawiła życia swoje 3-tygodniowe dziecko, wskutek nieostrożnego uderzenia go w czasie snu. Władze śledcze wszczęły dochodzenie, gdyż jak przypuszczają niektórzy, mógł tu zajść wypadek rozmyślnego zabójstwa.

DZIŚNIEŃSKA

— Stypendia dla młodzieży. W Głębokiem pod przewodnictwem starosty odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym rozpoznano szereg spraw natury gospodarczej i m. in. uchwalono wysłać 13 stypendystów na koszt Wydziału Powiatowego do niższych szkół rolniczych (po jednym z każdej gminy).

— Kurs strzelczyków. W dniu 23 bm. w Głębokiem odbyło się uroczyste otwarcie trzytygodniowego kursu strzelczyków. Kurs ten jest zorganizowany i prowadzony przez komendę P. W. w Głębokiem. Na kurs przybyło 120 strzelczyków z terenu powiatu wilejskiego, postawskiego i dziśnieńskiego.

— W Głębokiem odbył się w dniu 23 bm. zjazd delegatów Związku Rezerwistów z terenu powiatu dziśnieńskiego. Ze złożonych sprawozdań wynika, że prace w dziedzinie szkolenia wojskowego i obywatelskiego postępują z każdym rokiem naprzód. Na szczególne wyróżnienie zasługują koła Z. R. w Dokszycach, Szarkowszczyźnie, Mikołajewie. Koło w Dokszycach prowadzi systematyczne zajęcia wyszkoleniowe, posiada własną i dobrze zorganizowaną świetlicę; koło w Mikołajewie w roku bież. wykończyło budowę „Domu Rezerwisty", zaś koło w Szarkowszczyźnie założyło własną bibliotekę (350 tomów) i posiada orkiestrę dętą, a nadto w r. ub. wybudowało w Szarkowszczyźnie z własnych funduszów pomnik poległym żołnierzom polskim podczas walk z bolszewikami, stoczonymi w roku 1920 w Szarkowszczyźnie.

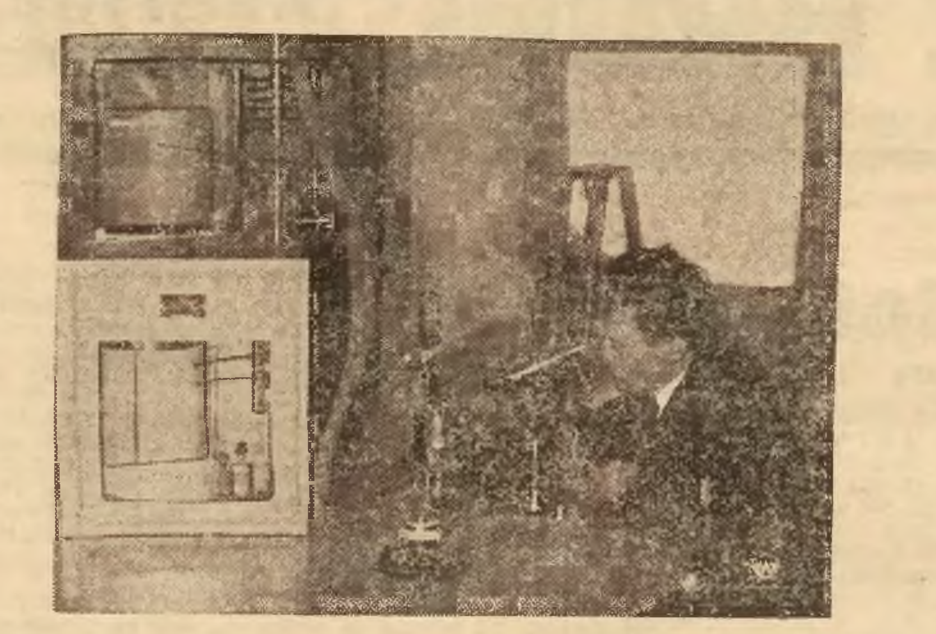
WOŁOŻYŃSKA

— **MIŁOŚĆ — ALBO ŚMIERĆ. Suszko Jan, lat 41 zam. we wsi Łazduny, gm. lugomowickiej zameldował na posterunku w Łygomowiczach, że m-c tejże wsi Maciejko Aleksander, lat 24 groził zabójstwem jego córce Janinie, lat 16 i zniszczeniem jego mienia, za to, że Janina odrzuciła afekty miłosne Maciejki.**

— **PRZYSIĄGŁ NA KLĘCZKACH, ŻE ZABIJE. Kruglik Anastazja, zam. we wsi Gobrowicze, gm. wołożyńskiej zameldowała na posterunku w Wołożynie, że pasierb jej, Kruglik Włodzimierz, lat 35, zam. w tejże wsi klęcząc przysiągł, że ją zabije.**

— ŚMIERĆ W LESIE. W dniu 21 bm. podczas pracy w lesie na terenie gminy wiszniewskiej, pow. wołożyńskiego, zabity został przez spadające drzewo Kotkiewicz Julian, mieszkaniec wsi Żardele, gm. wiszniewskiej.

Wysokogórskie obserwatorium meteorologiczne przy pracy



Fragment z pracy otwartego przed paru dniami pierwszego w Polsce wysokogórskiego Obserwatorium Metereologicznego na Kasprowym Wierchu. Widzimy obserwatora w czasie badania notowań barografu i wiatromierza.

MOŁODECZAŃSKA

— Z okazji 75 rocznicy Powstania Styczniowego w świetlicy strzeleckiej w Mołodecznie staraniem strzelczyń, strzelców i orląt strzeleckich została zorganizowana w dniu 22 stycznia rb. właściwa akademia. W pięknie udekorowanej świetlicy licznie zebrali się członkowie Zw. Strzeleckiego ze starszyzną na czele. Po oddaniu hołdu godłu państwowemu oraz uczczeniu barw państwowych i organizacyjnych st. strz. S. Staszkiewicz wygłosił referat o powstaniu następnie odbyły się deklamacje oraz inscenizacja piosenek legionowych, wykonane przez orlęta żeńskie. Chór strzelecki wykonał szereg pieśni okolicznościowych. Akademia zakończyła się odśpiewaniem Hymnu Narodowego i Organizacyjnego, oraz Modlitwy Strzeleckiej.

* * *

W dniu 23 stycznia 1938 r. w Połoczanach odbyło się doroczne walne zebranie członków Oddziału Zw. Strzeleckiego, przy udziale delegatów Zarządu i Komendy Pow. Zw. Strz. z Mołodeczna.

Prezesem został obrany ponownie dotychczasowy prezes ob. Łysakowski.

GRODZIEŃSKA

— MIESIĄC ARESZTU ZA OBRAZĘ KIEROWNIKA DZIAŁU EGZEKUCYJNEGO. Sąd Grodzki rozpoznał onegdaj sprawę Estery Zaruches, oskarżonej o obrazę kierownika działu egzekucyjnego I Urzędu Skarbowego Jerzego Bandrowskiego. Oskarżona zgłosiła się w dniu 4. V. ub. r. do Urzędu Skarbowego prosząc o rozłożenie na raty zaległych podatków. Gdy prośba jej nie została uwzględniona, petentka nawymyślała urzędnikowi.

Sąd Grodzki skazał Zaruches na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

— MASAKRY WIEJSKIE. Do szpitala miejskiego dostarczono Ulidę Bazyla, Ulidę Włodzimierza i Stallowskiego Aleksandra, mieszkańców wsi Suchowlany, gm. Skidel, którzy w czasie bójki zostali pokłóci nożami i bagnetami przez Jaroszewskiego Jana i innych mieszkańców tejże wsi.

Stan poranionych jest ciężki.

W ubiegłą niedzielę we wsi Buszkiewo, gm. Jeziory pomiędzy Sołtanem Janem i Sołtanem Stefanem wynikła bójka, podczas której Jan uderzył Stefana obuchem siekiery w głowę, powodując pęknięcie czaszki.

Poszkodowanego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala miejskiego w Grodnie.

CO GRAJĄ W KINACH:

Apollo: „Zaczęło się w pociągu".
Pan: „Spotkali się w Paryżu".
Maleńkie: „7 policzków — 7 całusów".
Helios: „Rok 2000".
Uciecha: „Daniel Boone".

ŚWIĘCIAŃSKA

— ŚMIERTELNA BÓJKA. Posterunek P. P. w Mielegianach powiadomiony został w dniu 23 bm. o zabiciu Januszkiewicza i zranieniu Kazimierza Warno. W toku dochodzenia ustalono, że wypadek miał miejsce w czasie awantury, wywołanej przez młodzież powracającą z zabawy. Podejrzani o zabójstwo i zranienie Sawicz Edward z kol. Kochanowka i Obolewicz Wilhelm z Podcejkin zostali zatrzymani i dostarczeni do Sędziego Okr. w Święcianach w celu zastosowania środka zapobiegawczego. Podejrzany Sawicz przyznał się do strzelania, oddał policji posiadający rewolwer i pistolet, Obolewicz natomiast zeznał, że był w towarzystwie Sawicza, lecz nie strzelał.

BRASŁAWSKA

— W dniu 22 bm. staraniem Gimnazjum króla St. Batorego w Drui został urządzony wieczór choinkowy dla żołnierzy KOP.

Żołnierze w gimnazjum otrzymali skromne podarki, po czym wszyscy razem śpiewali, bawili się i tańczyli.

Współżycie między społeczeństwem drujskim, a wojskiem jest bardzo miłe. Podkreślić należy, że od paru lat szczególnie ścisły kontakt zaznaczył się między wojskiem, a gimnazjum i harcerstwem.

Harcerstwo jest bardzo wdzięczne szwadronowi KOP w Drui za urządzone imprezy z których otrzymało 250 zł. na namioty.

WILEJSKA

— W trosce o zdrowie na wsi. Powiatowa Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich przeprowadziła w drugiej połowie 3 czterodniowe kursy zdrowia, przeznaczone dla ludności wiejskiej.

Odbyły się one w Werebiach, gm. budsławskiej, w Mikulinie, gm. dolhinowskiej i w Uzdrylowiczach, gm. krzywickiej.

Prelegentka była p. dr Ejnikowa, która po wykładach odwiedziła mieszkania wiejskie, udzielając przy tej okazji porad.

Kursy cieszyły się ogromnym powodzeniem. W Werebiach np. liczba słuchaczy wynosiła codziennie prawie 100 osób.

Subsydium udzieliła wojewódzka organizacja KGW i wydział powiatowy, który przekazał na ten cel 50 zł.

Kościeniewicze, Szczekowszczyzna, Mickiewicze, Śpiahlica, Wycholeniąta, Miestaniszki i Sanguciewo złożyły podanie o przysłanie prelegentki i przeprowadzenia kursów zdrowia. Wojewódzka Organizacja przyrzekła przyjść z pomocą wymienionym miejscowościom i sfinansować przyjazd prelegentki. Należy zaznaczyć, iż we wszystkich wspomnianych wsiach przeprowadzane są tzw. konkursy zdrowia, co świadczy o dobrym nastawieniu ludności do zagadnień higieny na wsi. **W. R.**

— Powstała w Wilejce spółdzielnia koszykarsko-wikliniarska, która będzie skupywać produkty wikliniarskie, prowadzić handel z rynkami zagranicznymi i dostarczać na teren powiatu sadzonek stamdartowych.

Na członków spółdzielni zapisało się 25 osób z pośród osadników i absolwentów kursów koszykarskich.

— Prezydium Oddziału OZN w Dolhinowie podjęło energiczną akcję mającą na celu powołanie do życia spółdzielni spożywców w Dolhinowie, na którą społeczeństwo tutejsze czekało długie lata.

Inicjatywa powyższa przyjęta została przez miejscową ludność z wielkim zadowoleniem. W ciągu paru tygodni wpłynęło przeszło 300 zgłoszeń na udziałowców, oraz zadeklarowano ponad 3000 zł kapitału udziałowego.

Aczkolwiek akcja werbunkowa członków nie została jeszcze zakończona — dotychczas jednak wyniki pozwalają już przystąpić do zorganizowania spółdzielni.

Termin zebrania organizacyjnego wyznaczony został na 30 stycznia rb.

Tutejszy.

—o—

Zbiórka książek dla wsi

Powiatowa Wileńsko-Trocka Komisja Oświaty Pozaszkolnej podaje do wiadomości, że na apel w sprawie zbiórki dobrych książek dla wsi **do dnia 25.I. 1938 r. złożono już 330 książek i broszur, 1 rocznik i 6 pojedyńczych numerów czasopism.** Dary te złożyły następujące osoby oraz instytucje: p. Helena Romer-Ochenkowska, p. Helena Szniolisowa, p. Jan Malecki, prezes Banku Ziemskiego, Biblioteka Wojskowa i Oficer Oświatowy Pułku Artylerii Lekkiej Leg., Koło Wileńskie Zrzeszenia Pracowników Banku Handlowego w Warszawie, Publiczna Biblioteka m. stoł. Warszawy, Księgarnia „Gebethner i Wolff" w Wilnie i T-wo Wydawnicze „Rój" w Warszawie za pośrednictwem „Naszej Księgarni" w Wilnie.

Wszystkim ofiarodawcom Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie za złożone dary.

W dalszym ciągu przyjmuje się dary w książkach pod adresem:

Wilno, ul. Portowa 5. Powiatowa Centrala Biblioteczna przy Insp. Szkolnym (powiat) — telef. 4-93 w godz. 10—12.

Na co chorują na Wileńszczyźnie

Inspektor lekarski województwa wileńskiego sporządził wykaz zachorowań i zgonów w województwie wileńskim za czas od 16 do 22 bm. Zanotowano wypadki chorób zakaźnych i innych występujących nagminnie: 61 — jaglicy, 24 gruźlicy — w tym 7 zgonów, 17 — odry, 15 — świnki, 13 — płonicy, 11 — krztuśca, 10 duru plamistego — w tym 1 zgon, 8 — duru brzusznego, 6 — błonicy, 4 — zakażenia połogowego, 4 — ospówki, 3 — nagminnego zapalenia opon mózgowych, 3 — grypy i 2 róży.

Brześć w poszukiwaniu herbu

Każde większe miasto w Polsce ma swój herb, który odtwarza do pewnego stopnia charakter, przeszłość historyczną i tradycję danego miasta.

Brześć od czasu wojny światowej, tj. od roku 1919 używa herbu, wyobrażającego ostrokół z paru wieżyczkami, który jednak ani z heraldyką, ani też z samym sposobem rysowania herbów nie ma nic wspólnego. Chcąc więc herbowi temu nadać właściwą postać i należyty charakter — Zarząd Miejski wystąpił w swoim czasie do Ministerstwa WR. i OP. z wnioskiem o wykonanie pod fachowym kierownictwem wizerunku herbu miasta Brześcia Litewskiego, nadanego przez Zygmunta Augusta przywilejem z 1554 r. Jednakże Ministerstwo to, po przeprowadzeniu badań nie przychyliło się do wniosku Zarządu Miejskiego, a jednocześnie zakwestionowało herb dotychczas używany.

Na podstawie posiadanych materiałów archiwalnych i dokumentów Ministerstwo WR i OP wzięło pod uwagę dwie postacie herbu dla m. Brześcia n-B.: 1) łuk napięty ze strzałą w-g B. Poprockiego, 2) herb - pieczęć wyobrażającą wśród czerwonego pola zamek czyli wieżę między zbiegiem dwu rzek wzniesionych w-g Balińskiego i Lipińskiego nadanego miastu przez króla Zygmunta Augusta.

Po rozpatrzeniu tych dwóch herbów oraz po zasięgnięciu opinii Archiwum Głównego w Warszawie i Muzeum Przemysłowego w Krakowie Ministerstwo WR i OP przychyliło się do herbu, wyobrażającego napięty łuk ze strzałą, którego używa obecnie m. Pińsk. Głównym argumentem w decyzji Ministerstwa była okoliczność, polegająca na wątpliwości, czy herb nadany przez Zygmunta Augusta przyjął się w praktyce, gdyż nie jest on znany z żadnego wzoru dowodzącego jego używania.

Dobec takiego stanu rzeczy Zarząd Miejski podjął na własną rękę uciążliwe poszukiwania wśród państwowych, gminnych i kościelnych archiwów oraz prywatnych zbiorów dokumentów i akt dawnych. Bowiem faktem historycznym jest, że miasto Brześć Litewski w roku 1554 otrzymało od Zygmunta Augusta herb, wyobrażający wieżę między zbiegiem dwu rzek, który to herb odtwarza charakter i przeszłość historyczną miasta oraz obrazuje jego położenie. Poszukiwania te niedawno zostały uwieńczone pozytywnym rezultatem. W Archiwum Państwowym w Wilnie odnaleziono dwa dokumenty tj. akt sprzedaży sianożęci z 4. XI. 1592 r. akt sprzedaży gruntu klasztornego z 18. XII. 1651 r. Oba te akty zaopatrzone są „w pieczęcie wyobrażające herb, nadany przez Zygmunta Augusta tj. wieżę wzniesioną między dwiema rzekami.

Odnalezienie tych dokumentów podważyło zasadniczo opinię Ministerstwa WR i OP w sprawie ustalenia herbu m. Brześcia. To też Zarząd Miejski, załączając w naturalnej wielkości odrys i powiększenia oryginalnego wizerunku herbu, wniósł prośbę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o spowodowanie rewizji zajętego w tej sprawie stanowiska przez Ministerstwo WR i OP oraz fachowego wykonania przez Wydział Archiwów Państwowych wizerunku herbu z 1554 r.

Należy przypuszczać, że Ministerstwo w najbliższym czasie sprawę tę rozpatrzy i przyzna Brześciowi jego właściwy herb.

Sprawa ustalenia wzoru herbu dla m. Brześcia jest o tyle pilną, że wkrótce, bo w roku 1940, Brześć będzie obchodzić dwie ważne rocznice, a mianowicie 550 lecie nadania miastu prawa magdeburskiego przez króla Wł. Jagiełłę (1390 r.) i 930-lecie pierwszego wystąpienia miasta na widownię historyczną, gdyż w r. 1010 Długosz zamieścił pierwszą wzmiankę o Brześciu.

J. Łuk.

Litewskie T-wo św. Kazimierza rozwiązane

Donosiliśmy swego czasu o zawieszeniu Litewskiego Towarzystwa św. Kazimierza. Obecnie dowiadujemy się, że w dn. 26 bm. wojewoda wileński rozwiązał Litewskie Towarzystwo św. Kazimierza.

Sprawa cudownego obrazu
Matki Boskiej z Łosicy

Policja wileńska wyświetla obecnie zagadkową historię zaginięcia obrazu Matki Boskiej z cerkwi prawosławnej w Łosicy.

Kiedy ten obraz zaginął, dokładnie nic wiadomo. Parafianie spostrzegli jego zaginięcie dość dawno, po wyjeździe duchownego prawosławnego Kowsza, który został przeniesiony do innej miejscowości.

Co się stało z obrazem, nikt nie wiedział. Wśród parafian wywołało to jednak wielkie rozgoryczenie, gdyż obraz był uważany za cudowny i przedstawiał historyczną wartość.

W tych dniach prawosławna parafia w Łosicy postanowiła nabyć nowy obraz Matki Boskiej dla cerkwi i w tym celu wydelegowała swego przedstawiciela do Wilna.

Szukając odpowiedniego obrazu wysłannik parafii trafił do sklepu antyków Romejki i tu spostrzegł na ścianie obraz Matki Boskiej zupełnie podobny do zaginionego.

Wysłannik parafii zapytał skąd znalazł się obraz tutaj. Odpowiedź była zwięzła:

— Nabyłem go od proboszcza prawosławnego Kowsza....

Wysłannik z Łosicy nic na to nie odpowiedział. Zgłosił się natychmiast do policji i zameldował, że w sklepie Romejki znalazł się zaginiony z cerkwi w Łosicy cudowny obraz Matki Boskiej.

Obraz Matki Boskiej został zakwestionowany, zaś w sensacyjnej tej sprawie wszczęto dochodzenie. **(c)**

Kurjer Sportowy

Nowinki narciarskie

Miał przyjechać do Wilna trener Polskiego Związku Narciarskiego Stefan Radkiewicz, który przysłany miał być do Wilna w celu przeprowadzenia kursu instruktorskiego. Wilnianie poczynili wstępne przygotowania. Na kurs przyjechało z prowincji kilkunastu kandydatów, niestety, nie przyjechał jednak Radkiewicz, a co ciekawsze, że Polski Zw. Narciarski nie uważał za stosowne zawiadomić okręg wileński o zmianie. Kursanci czekali kilka dni i odjechali z powrotem.

Komisja Wyszkoleniowa przy Wil. Okr. Zw. Narc. postanowiła wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje z tego załatwienia sprawy. Dwaj członkowie komisji wyszkoleniowej złożyli swe mandaty.

Sprawa ta oprze się niewątpliwie o zarząd główny PZN, który będzie musiał wyjaśnić nieporozumienie.

Na prowincję wyjechał trener przysłany z Zakopanego, Tomaszewicz, który w szeregu miejscowości prowincjonalnych przeprowadzi kilka kursów. Warto nadmienić, że posiada on z sobą dwadzieścia par nart.

Narciarze nasi nie mają jakoś teraz szczęścia, bo treningi musiały być znowu przerwane z powodu złych warunków atmosferycznych. Nie mógł również z tych względów dojść do skutku mecz międzymiastowy Wilno — Ryga.

Jeżeli nawet w najbliższych dniach warunki śnieżne poprawią się, to prędzej, jak w połowie lutego, nie będziemy mogli zobaczyć w Wilnie czołowych naszych zawodników, bo startować oni będą w Zakopanem.

Polski Zw. Narc. dla Wilna przeznaczył 6 bezpłatnych miejsc w Zakopanem w czasie mistrzostw Polski. Najprawdopodobniej z tych udogodnień skorzysta trzech zawodników z AZS: Burda, Pimpicki i Juszczyński i trzech narciarzy z Ogniska: Zajewski, Kelm i Gurianow, względnie Łabuć.

Brak czołowych zawodników nie powinien jednak przerwać pracy sportowo-propagandowej. Trzeba jaknajczęściej organizować zawody propagandowe na odznakę PZN. Powinny być również przeprowadzone w tym sezonie zawody dla dzieci.

Bokserzy Gryfu toruńskiego w Wilnie

W najbliższą niedzielę w Wilnie gościć będą pięściarze Gryfu Toruńskiego, którzy rozegrają spotkanie towarzyskie. Gryf do Wilna przyśle najsilniejszy skład, który przedstawiać się będzie następująco: Jarmuszewski, Grabowski, Krzemiński, Mielewski, Wezner i Kozakow. Widzimy, że brak zawodnika w wadze ciężkiej. Zdublowane zostanie spotkanie w wadze półśredniej. Gryf nie podał jeszcze nazwiska jednego ze swoich zawodników.

Drużyna wileńska składać się będzie z następujących bokserów: Lendzina, Łukmina, Kuleszy, Morawskiego, Iwańskiego, Untona i Polikszy.

Zwracamy uwagę, że w drużynie toruńskiej walczyć będzie Krzemiński — reprezentacyjny pięściarz Polski. Znane jest również nazwisko Weznera.

Mecz odbędzie się zapewne w sali Ośrodka W. F. wieczorem o godz. 18. Bliższe informacje podamy jeszcze dodatkowo.

Będzie to zapewne jeden z ostatnich meczów towarzyskich przed wyjazdem bokserskiej reprezentacji Wilna do Białegostoku na mecz międzymiastowy.

Panie uprawiają sport

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fiz. Kobiet zyskuje coraz więcej na popularności. Prezeska tego Tow. p. Jadwiga Buczyńska zamierza z chwilą poprawienia się warunków atmosferycznych zorganizować popularny kurs jazdy na łyżwach. Kurs odbywać się będzie na ślizgawce w parku sportowym.

Ogromnym powodzeniem wśród pań cieszy się gimnastyka prowadzona w sali Sokoła Wileńskiego i w sali Ośrodka W. F. Na gimnastykę uczęszcza przeszło 50 pań.

Zapisy na kurs łyżwiarski, jak również na gimnastykę, przyjmowane są w sekretariacie, który mieści się w lokalu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Wilnie przy zaułku Św. Jerskim.

Pożyteczna inwestycja sportowa w Gdyni



Pierwszy w Gdyni kryty basen pływacki, wybudowany ostatnio w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej.

KRONIKA
WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10); Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **Brak liczników gospodarczych.** Skutkiem nieprzewidzianego wzrostu zapotrzebowania na prąd gospodarczy, w ostatnich miesiącach zapas liczników gospodarczych w Elektrowni Miejskiej uległ wyczerpaniu. W związku z tym elekrownia miejska niezwłocznie dokonała zamówienia 600 szt. liczników.

— **Dekoracje podczas koncertów.** Na ostatnim posiedzeniu magistratu ławnik dr. Hurynowiczówna zgłosiła interpelację na ręce prezydenta miasta w sprawie dekoracji sceny w teatrze miejskim na Pohulance podczas koncertów, stwierdzając, iż na imprezach koncertowych w teatrze bagatelizowana jest strona dekoracyjna i przeto wygląd estrady razi swym wysoce nieestetycznym wyglądem. Zgłoszoną interpelację prezydent miasta uznał za słuszną i postanowił sprawę tę załatwić przychylnie.

— **Czy Wilno zdobędzie się na koncertowy fortepian!** Wielbiciele poważnej muzyki podczas ostatniego koncertu Unińskiego w Teatrze Miejskim na Pohulance przeżyli przykre chwile. Oto podczas wykonywania przez artysę jednego z uworów Chopina pękła struna w fortepianie. Wypadek ten znalazł echo na onegdajszym posiedzeniu. Jeden z ławników zgłosił wniosek o nabycie przez miasto koncertowego fortepianu. Nad sprawą tą wywiązała się dłuższa dyskusja, z wynikiem jednak, niestety negatywnym. Stwierdzono, że wydatki na nabycie koncertowego fortepianu są bardzo znaczne. Sam fortepian będzie kosztował kilkanaście tysięcy złotych. Ponadto trzeba wysłać za granicę jednego z fachowych muzyków, który dokona wyboru fortepianu, pochłonie to dalszych kilka tysięcy. Z tych względów nabycia fortepianu postanowiono zaniechać, natomiast uznano, że właściwie ciężar ten musi spaść na konserwatorium, które z tytułu swego charakteru winno troszczyć się o tego rodzaju rzeczy.

— **6.000 płatników podatku wojskowego.** Wydział podatkowy Zarządu Miasta przekazał ostatnio władzom skarbowym nową serię wniosków o egzekucję podatku wojskowego za lata ubiegłe. Ogółem Wilno liczy przeszło 6.000 płatników tego podatku.

— **Kontyngent uboju rytualnego.** Magistrat na ostatnim posiedzeniu uchwalił projekt kontyngenu mięsa z uboju rytualnego na r. 1938—39. Za podstawę do określenia norm przyjęty został kontyngent z roku ubiegłego z wyjątkiem miesiąca stycznia, na który zmniejszono kontyngent o 30.000 kg. Roczny kontyngent miesa z uboju rytualnego dla ludności żydowskiej wyniósł około 1,8 miliona kg. żywej wagi.

Z KOLEI.

— Dyrektor K. P. w Wilnie inż. Władysław Głazek wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy do Ministerstwa Komunikacji.

GOSPODARCZA

— **Deklaracje na samoistne podatki miejskie.** 31 bm. mija termin składania do wydziału podatkowego Zarządu Miasta deklaracyj rejestracyjnych, dotyczących obiektów opodatkowania z tytułu samoistnych podatków miejskich. Są to podatki od koni, mułów, wozów, reklam, szyldów itp. Wymiar podatku dokonany zostanie na cały rok. Płatność tych podatków przypada w kwietniu i listopadzie.

Za niezłożenie deklaracyj podatkowych do 1 lutego wymierzane będą surowe kary.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **ZEBRANIE B. ŻOŁNIERZY 201 P.P.O. Dziś, o godz. 5 p. p. odbędzie się zebranie członków Oddziału Wileńskiego b. Żołnierzy 201 p.p.o. przy ul. Biskupa Bandurskiego Nr 4 m. 7 (lokal redakcji „Kurjera Wileńskiego").**

— **Towarzystwo Muzeum Ziemi** organizuje w dniu 27 bm. (czwartek) o godz. 20, w sali Zakładu Mineralogii i Petrografii U. S. B. Zakretowa 23, zebranie z odczytem p. mgr. Ireny Kardymowiczowej p. t. „Kaolin — białe bogactwo Wołynia". Wstęp wolny.

— **Zwyczajne organizacyjne zebranie Koła Kooperatystek.** w Wilnie odbędzie się dziś (27 bm.) o godz. 18 w lokalu świetlicy przy ul. Sierakowskiego Nr 11 (wejście ze sklepu Spółdzielni Spożywców Nr 2). Na porządku dziennym sprawy organizacyjne.

— **We czwartek 27 bm.** o godz. 6 wiecz. w lokalu Ośrodka Zdrowia nr. 1, ul. Wielka 46 prof. Z. Hryniewicz z ramienia T-wa „Mens" wygłosi odczyt pt. „Jak walczyć z alkoholizmem w czasach obecnych". Wstęp wolny.

Dziś, 27 bm. w Klubie Rodziny Urzędniczej (Wileńska 33) dr. Wł. Arcimowicz wygłosi odczyt o Norwidzie pt. „Czy cokolwiek by się zmieniło, gdyby Norwid żył dziś".

Początek odczytu o godzinie 18. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

ZABAWY

— **Król Karnawału** zjeżdża „w krainę baśni" i Was tam prosi na dwór swój za pośrednictwem swych wasali Włóczęgów. Oczekuje 1 lutego Wielka Sala Miejska.

RÓŻNE

— **Komunikat Ubezpieczalni Społ.** Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż wobec całkowitego braku wolnych etatów — podania o posady przyjmowane nie będą.

Również Dyrektor Ubezpieczalni w sprawach udzielania pracy — absolutnie nie przyjmuje.

Wilno, dn. 24. I. 38 r.

Dyrekcja Ub. Społ. w Wilnie.

— **Następujące choroby zakaźne** w ubiegłym tygodniu zanotowano na terenie Wilna: tyfus brzuszny — 3; płonica — 9; błonica — 1; zapalenie opon mózgowych 1; odra — 11; krztusiec — 4; gruźlica — 10 (6 zgonów); ospówka — 4. Ogółem 43 (6 zgonów).

Proces czterech adwokatów

Wczoraj w procesie czterech adwokatów zeznawał w dalszym ciągu biegły. Nie jest wykluczone, że i dziś przez cały dzień potrwa badanie drugiego biegłego

Ciekawym momentem, wczorajszego przewodu sądowego było krótkie, lecz wymowne zajście między Duzenhauzem, a Długaczem. Mianowicie Dyzenhauz w pewnym momencie oświadczył, że Długacz sprzedał jedną z nieruchomości bez zezwolenia ministerstwa skarbu. Na to Długacz zareagował w ostry sposób i zarzucił Dyzenhauzowi rozmijanie się z prawdą. **(Z.)**

RADIO

CZWARTEK, dnia 27 stycznia 1938 r.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze". 6,20 Gimnastyka. 6,40 Muzyka z płyt. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,15 Poranek muzyczny. 11.40 Trio G-dur Haydna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. Orkiestra Wileńska pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 12,1 Dziennik południowy. 12,20 Orkiestra Wileńska. 12.30 Skecz. 12,44 Orkiestra Wileńska. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 „Kurz — śmiertelny wróg" — pogadanka dra A. Horasowskiego. 13.15 Koncert życzeń. 14,25 „Zmieniony projekt" — nowela Klemensa Junoszy. 14,35 Muzyka popularna. 14,45 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Muzyka taneczna. 16.50 „Gród Dawida na Polesiu" — pog. Heleny Cehakówny. 17.00 Najnowsze książki o Dalekim Wschodzie. 17,15 Recital fortepianowy Georga Sandorsa na dwuklawiaturowym fortepianie Chrystie Mehr. 17.50 Poradnik i wiadomości sportowe. 18.10 Mała skrzyneczka — prowadzi Ciocia Hala. 18.20 Kwadrans harmonii w wyk Zygmunta Weinberga. 18.35 „Dusza motoru" — audycja eksperymentalna w opr. i wyk zespołu „Błękitnych". 18.50 Program na piątek. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 „Finał" Słuchowisko Stefanii Okołów-Podhorskiej. 19,30 Boże Narodzenie w Słowacji. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 „Wacław Borowy" — laureat Literackiej Nagrody Państwowej. 22.00 Twórczość Karola Szymanowskiego 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie.

PIĄTEK, dnia 28 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń poranna. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Sonata c-moll na fortepian Beethovena w wyk. Fryderyka Lamond. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 „Mleczarstwo Wileńszczyzny i Nowogródczyzny". — pogadanka inż. Tadeusza Cywińskiego. 13.15 Koncert rozrywkowy. 14.00 Nowości muzyki lekkiej 14,25 „Taki sam" — nowela Klemensa Junoszy. 14.35 Muzyka popularna. 14,45 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „Lwica Uanga" — audycja dla dzieci. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16,15 Włoskie utwory mandolinowe. 16.50 Pogadanka aktualna. 17,00 „Dziecko źle kochane" — pog. dr. Róży Czaplińskiej. 17.15 Ildebrando Pizzetil Kwartet D-dur. 17,50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Komunikat śniegowy i wiadomości sportowe. 18.10 Wileński poradnik sportowy. 18.15 Jak spędzić święto? — prowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18.20 Recital śpiewaczy Zofii Wyleżyńskiej. 18.40 Chwilka litewska w języku litewskim. 18.50 Program na sobotę. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 „Pocieszne wykwintnisie" — komedia Moliera. 19.35 Kwadrans jazzu. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.30 Zakończenie programu.

Z nożem w ręku po nowe łupy

Wczoraj w nocy, w czasie obchodu, policja zatrzymała niebezpiecznego złodzieja Stanisława Małachowskiego, zwolnionego niedawno z więzienia za kaucją. Małachowski przebywał kilka miesięcy w areszcie prewencyjnym jako podejrzany o dokonanie kradzieży wyrobów tytoniowych ze składów stacji towarowej w Wilnie.

W czasie rewizji znaleziono przy nim oraz jego koledze Kowalewskim noże oraz inne narzędzia złodziejskie, świadczące o tym, że udawali się oni na nocną „wyprawę". Obu osadzono w areszcie. **(C).**

Echa postrzelenia policjanta

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia policjanta Józefa Karpowicza, który, jak donieśliśmy wczoraj, padł ofiarą tragicznej pomyłki p. rotmistrzowej Haliny Nowickiej, jest nadal bardzo groźny. Kula, jak stwierdziły oględziny lekarskie, trafiła go w tylną część czaszki i przeszła na wylot.

Ranny dotychczas jeszcze nie odzyskał przytomności, lekarze jednak zaczynają mieć nadzieję, że uda się go utrzymać przy życiu. (c)

Chadzał z bronią w ręku a wpadł z workiem na plecach

Gęsta mgła otuliła w nocy ul. Listopadową. Przez mgłę posuwały się w przeciwległych kierunkach dwie partie. Jedna składała się z funkcjonariuszy wydziału śdeczego, druga — ze znanego złodzieja Aleksandra Rymkiewicza (Listopadowa 8) i jego kochanki Rozalii Możejkówny. Oboje dźwigali na plecach ciężkie worki, naładowane kradzionymi rzeczami. Już kilka kroków dzieliło wywiadowców od złodziei, gdy spostrzegli się nawzajem. Rymkiewicz i Możejkówna porzucili ciężary, chcąc ratować się ucieczką. Tym razem jednak nie pomogła nawet mgła. Po krótkim pościgu oboje zostali zatrzymani.

W czasie rewizji w mieszkaniu Rymkiewicza znaleziono wiele rzeczy pochodzących z kradzieży w pow. lidzkim.

W osobie Rymkiewicza wpadł w ręce policji niebezpieczny złodziej, który na terenie pow. lidzkiego dokonał w grudniu ub. r. szeregu zuchwałych kradzieży, posługując się nawet rewolwerem i nożem. M. in. okradł on Władysława Palko ze wsi Kniaźkowce, zabierając mu rzeczy i pieniędzy na 380 zł.

Krwawy dramat miłosny

Mieszkanka wsi Soboliszki, gm. kołtyniańskiej, w pow. święciańskim Weliczko Ludwika, lat 19, w dniu 24 bm. na tle zawodu miłosnego uderzyła dwukrotnie siekierą po głowie Urbanowicza Adama, kalecząc go bardzo niebezpiecznie. Urbanowicza przewieziono do szpitala w Święcianach, gdzie stwierdzono, że istnieje mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

Wieliczko Ludwika, po spełnieniu swego niecnego czynu poderżnęła sobie gardło nożem. I ją również umieszczono w szpitalu w Święcianach.

Estończycy przed sądem wileńskim

Niedawno w Turmontach zatrzymano dwóch osobników, obywateli estońskich, którzy usiłowali przemycić z Łotwy do Polski 890 zapalniczek. Zapalniczki te mieściły się w sprytnie skonstruowanych potajemnych kieszeniach kamizelek obu Estończyków.

Zapalniczki skonfiskowano, wczoraj zaś obaj Estończycy zasiedli na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Wilnie, wydziału karno-skarbowego. Sąd skazał każdego z nich na zapłacenie 15 tysięcy złotych grzywny z zam. w razie niewypłacalności na 160 dni aresztu.

Cała Holandia oczekuje przyszłego dziedzica korony



Cała Holandia żyje w gorączkowym oczekiwaniu na narodziny potomka następczyni tronu księżnej Juliany, przyszłego spadkobiercy tronu holenderskiego. Na zdjęciu ks. Juliana wraz ze swym małżonkiem ks. Bernardem.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w czwartek dnia 27 stycznia rb. o godz. 6,15 wiecz. powtórzenie doskonałej 5-aktowej komedii E. Scribe'a **„Szklanka wody"** z występem artystki T. K. K. T. w Warszawie, p. Jadwigi Zaklickiej.

— **O godz. 9 wiecz. Koncert** światowej sławy pianisty Mieczysława Münza. Program: Bach — koncert Włoski, Bach - Busoni — Dwa chorały organowe, Chopin — Sonata op. 35 b-moll, Mazurek, Dwa walce, Rachmaninow — Serenada, Gershrin — Preludium, Wagner - Liszt — Pieśń prząśniczek z op. „Latający Holender". Ceny specjalne. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru „Lutnia" od godz. 11 do 4, zaś od godz. 5 w kasie Teatru na Pohulance.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 4,15 komedia Bus Fekete'go **„Jan".** Ceny propagandowe.

— **Bajka dla dzieci.** Dnia 2 i 6 lutego o godz. 12 w poł. dwa ostatnie przedstawienia przepięknej bajki Krzemińskiego **„Dzieci pana majstra".** Ceny propagandowe.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Ceny zniżone.** — **Dziś „Kraina uśmiechu"** jedna z najcenniejszych pod względem muzycznym, oraz treści operetek Fr. Lehara, grana koncertowo przez cały zespół artystyczny z Wł. Szczawińskim na czele.

— **Sobotnia premiera w „Lutni".** W sobotę po raz pierwszy grana będzie najpopularniejsza operetka Lehara **„Hrabia Luxemburg".** od szeregu lat w Wilnie nie wystawiana.

— **Opera w Wilnie.** W dniu 4 lutego wystawiona będzie opera **„Rigoletto" z Anną Velada** (Paryż), **Dinu Badescu** i **Serbana Tasian** (Budapeszt).

— **Teatr dla dzieci** w „Lutni" gra po raz ostatni w sezonie widowisko według Andersena **„Królowa śniegu".**

— **„Król włóczęgów".** Reżyser Wyrwicz-Wichrowski opracowuje utwór muzyczny Frimla (autora Rose-Marie) **„Król włóczęgów",** który grany był z wyjątkowym powodzeniem na wielu scenach zagranicznych.

QUI PRO QUO.

Dziś w dalszym ciągu ciesząca się doskonałym powodzeniem sztuka muzyczna „Pan Sufleri przyjmuje" oraz dział rewiowy w premierowej obsadzie.

Początek seansów o godz. 6 i 9.

Melina paserska przy ul Juliusza Klaczki

Policja od dłuższego czasu posiadała informacje, że w jednym z domów przy ul. Juliusza Klaczki 4 mieści się melina paserska, gdzie spieniężają kradzione rzeczy w pierwszym rzędzie złodzieje kolejowi.

Policja wczoraj wkroczyła nagle do mieszkania Elwosonowa, gdzie znaleziono szereg rzeczy, pochodzących z kradzieży kolejowych. Elwosonowa zatrzymano. (c)

WŚRÓD PISM

— **„Echo Obcojęzyczne."**. Wychodzące od kilku lat w Warszawie czasopismo popularno-językowe „Echo Obcojęzyczne" wychodzi co miesiąc w trzech wydaniach językowych: a) angielsko-polskim, b) francusko-polskim i c) niemiecko-polskim.

„Echo Obcojęzyczne" ułatwia mającym początki angielskiego, francuskiego i niemieckiego gruntowne opanowanie tych języków.

Adres: „Echo Obcojęzyczne", Warszawa I, ul. Waliców 3. — Tel. 613-40.

Zaczątek muzeum Ruszczycowskiego

Na wniosek Wydziału Kultury i Oświaty Zarządu Miejskiego Magistrat postanowił zakupić w Krakowie od p. Emilii Rejssowej obraz Ferdynanda Ruszczyca, pt. „Wychodźcy". Wartościowy ten obraz o rozmiarach 40:37 cm. stanowić będzie zaczątek przyszłego Muzeum Ruszczycowskiego w Wilnie.

Zaciąg kobiet do Hufców Pracy

Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, iż zaciąg ochotniczy kandydatek (kobiet) do służby w Junackich Hufcach Pracy zosatł przedłużony do dnia 20 lutego r. b. Kandydatki urodzone w latach 1918, 1919, 1920 i 1921 powinny zgłosić się osobiście w Zarządzie Miejskim w celu zarejestrowania się i złożenia podania.

Wiadomości radiowe

KURZ — ŚMIERTELNY WRÓG.

Panie nasze często bagatelizują obecność kurzu na przedmiotach. Prosimy posłuchać pogadanki dr. Aleksandra Harasowskiego, o godz. 1305, z której dowiemy się, jakim szkodnikiem organizmu jest kurz, a może w przyszłości unikniemy niejednej choroby.

DZIECI, UWAGA!

We czwartek 27 stycznia „Mała skrzyneczka" odpowie wam na listy. Dzisiejsza skrzyneczka przeznaczona jest dla dzieci miejskich, do których będzie mówiła Ciocia Hala.

ZESPÓŁ „BŁĘKITNYCH" — „DUSZA MOTORU".

O godz. 18,35 zostanie nadana ciekawie się zapowiadająca audycja p. t. „Dusza motoru" w opracowaniu i wykonaniu zespołu akademickiego „Błękitni".

MIEDZYNARODOWE ODZNACZENIE dla Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz dla kapelmistrza Orkiestry Radiowej Grzegorza Fitelberga.

Komisariat Sekcji Polskiej na Światowej Wystawie Paryskiej 1937 r. został powiadomiony, że uchwałą Jury Międzynarodowego przyznano Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia Dyplom Honorowy za koncerty w dn. 14, 15 i 16 października ub. r.

Nagrodę indywidualną przyznało również Jury Międzynarodowe kapelmistrzowi Grzegorzowi Fitelbergowi za dyrygowanie Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarską w Wilnie

z dnia 26 stycznia 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	20.75	21.50
„ II „ 670 „	19.25	20.25
Pszenica I „ 748 „	27.50	28.—
„ II „ 725 „	26 50	27.—
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	19.50	20.—
„ III „ 620,5 „ (past.)	18.50	19.50
Owies I „ 468 „	20.25	20 15
„ II „ 445 „	19.—	19.75
Gryka „ 630 „	18.—	18.50
„ „ 610 „	17.25	17.75
Mąka pszen. gat. I 0—50%	43.—	43.50
„ „ „ I-A 0—65%	41.50	42.50
„ „ „ II 30—65%	33.—	33.50
„ „ „ II-A 50—65%	25.—	26.—
„ „ „ III 65—70%	22.50	23.—
„ „ pastewna	19 25	20.—
„ żytnia gat. I 0—50%	33.75	34.50
„ „ „ I 0—65%	31.—	31.50
„ „ „ II 50—65%	23.—	24.—
„ „ razowa do 95%	23 —	24.—
„ ziemniaczana „Superior"	31.50	32.50
Otręby pszenne średnie przem. stand.	15.—	15.50
„ żytnie przem stand.	13.50	14 —
Wyka	19.50	20.50
Łubin niebieski	14 —	14.50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	46.—	47.—
Len trzepany Wołożyn	1600.—	1640.—
„ „ Horodziej	2000.—	2040.—
„ „ Traby	1550.—	1590.—
„ „ Miory	1480.—	1520.—
Len czesany Horodziej	2200.—	2240.—
Kądziel horodziejska	1630.—	1670.—
Targaniec moczony	800.—	860.—
„ „ Wołożyn	960.—	1000.—

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 25, Wilno 1
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35
Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166
Baranowicze, ul. Ułańska 11
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka. Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19